

# Kurier nr 58 Puszczykowski



DOSTARCZANY BEZPŁATNIE MIESZKAŃCOM MIASTA

Dział Łączności  
z Czytelnikami  
tel. 813 30 78  
tel. 813 33 37

## Muzyka na Zakolu



# Zakole mieszkańców

W słoneczne, sobotnie popołudnie 9 września tłumy mieszkańców Puszczykowa, a także goście, zawiąły na Zakole Warty – jak zwykle piękne i urokliwe.

Tego dnia mieszkańcy zaproszeni zostali na koncert pn. „Muzyka na Zakolu”.

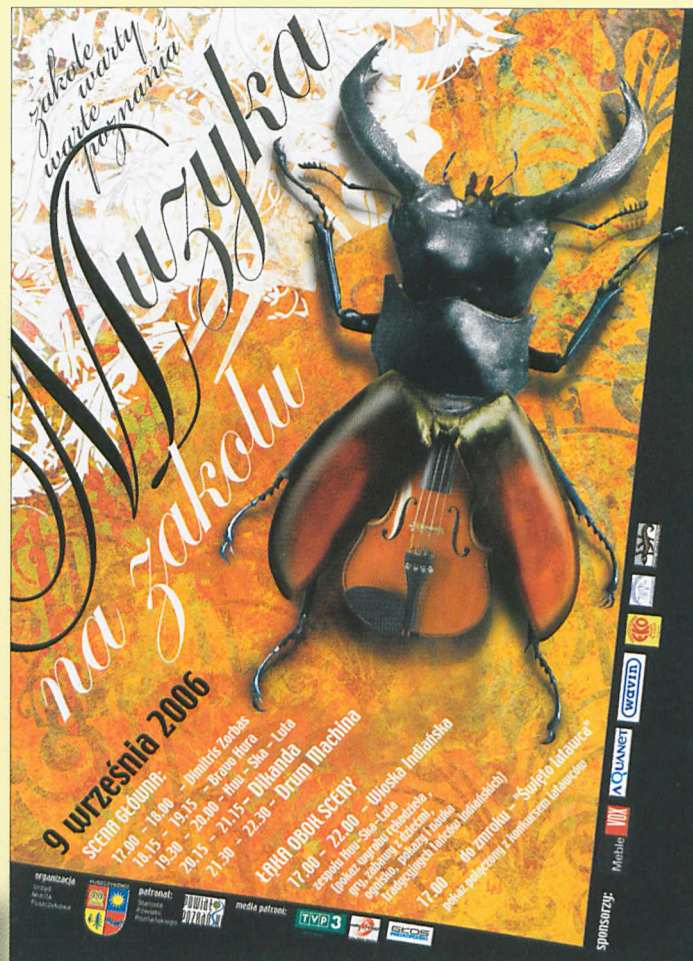
Była to rzeczywiście dobra muzyka – sami sprawdziliśmy! Mogliśmy wysłuchać muzyki z różnych kultur – bawiła nas muzyka grecka, cygańska, peruwiańska. Dziesiątki osób, które przyszły tego dnia na Zakole, często z całymi rodzinami, bawiły się w dobrym nastroju.

Wielu mieszkańców z radością powtarzało, jak bardzo nam wszystkim potrzeba takich imprez, w tak dobrym stylu i właśnie w takim miejscu; wreszcie Zakole jest dla mieszkańców. To tutaj powinny odbywać się Dni Puszczykowa – urodziny miasta.

Muzyka jednak łądzi obyczaje i integruje społeczność.

Duże podziękowania należą się Panu Piotrowi Horbulewiczowi – pomysłodawcy wspaniałej imprezy i Urzędowi Miasta jako organizatorowi.

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*



# Masz głos, masz wybór



**T**o oczywiste, że chcemy żyć w mądrze zarządzanej, przyjaznej mieszkańcom gminie, w której dobrze zaspokajane są potrzeby wspólnoty.

Dlatego tuż przed wyborami warto przypomnieć sobie jakie obowiązki wobec nas – mieszkańców – ma samorząd, czego można oczekiwać i żądać od władz gminy.

## Mądrze zarządzana gmina, przejrzysty urząd

Dobrze zarządzana gmina powinna posiadać strategię rozwoju lokalnego, czyli program działań umożliwiających realizację celów korzystnych dla ogółu mieszkańców. Za jej opracowanie i wdrażanie odpowiedzialne są władze gminy i one też powinny zadbać o pozyskanie funduszy zewnętrznych (np. unijnych) na realizację choćby części zadań.

Niezwykle ważna jest przejrzystość urzędu gminy, zwłaszcza gdy decyzje podejmowane są w ramach władzy uznaniowej urzędnika.

W urzędzie zarejestrujemy działalność gospodarczą, pozwolenie na budowę, otrzymamy dowód osobisty, akt urodzenia i zgonu, numer PESEL, załatwimy sprawy meldunkowe, zawrzemy ślub. Do gminy zwrócimy się jeśli chcemy kupić lub wdzierżawić działkę gminną.

Kodeks postępowania administracyjnego daje **maksimum 30 dni** na załatwienie sprawy. Od decyzji urzędu można odwołać się do samorządowego kolegium odwoławczego lub wojewody. Urząd ma obowiązek podać informację, gdzie i w jakim terminie należy złożyć odwołanie.

## Bezpieczeństwo

Samorząd musi dołożyć wszelkich starań, aby gmina była bezpieczna, mieszkańcy powinni domagać się aby stan tego bezpieczeństwa stale się poprawiał.

Od gminy można żądać, aby sfinansowała np. wymalowanie pasów na jezdni, ochrony przejść dla pieszych przy szkołach, czy też lepszego oświetlenia miejsc szczególnie niebezpiecznych.

Samorząd powinien mieć konkretne pomysły na poprawę bezpieczeństwa i o te pomysły trzeba zapytać kandydatów

## Kultura

W gminie powinno działać centrum kultury, do których powinni być przyciągani ludzie mający pomysły na jej ożywienie – umiejący poprowadzić zespół teatralny czy plastyczny.

Gmina powinna zapewnić mieszkańcom dostęp do wartościowych książek poprzez sieć bibliotek publicznych. Samorząd musi wykładać pieniądze na zakup książek.

Powinnością gminy jest także dbanie o lokalne boiska, urządzenia sportowe i tereny rekreacyjne oraz wspieranie lokalnych klubów sportowych.

## Ochrona środowiska

Czysta woda, zadbane zieleń, oczyszczone ścieki – to jeden z podstawowych obowiązków samorządu.

Gminy mają obowiązek wyznaczania i utrzymywania wysypisk śmieci. Powinny one przeprowadzać ich segregację, wystawiać osobne pojemniki na szkło, plastik papier czy żywność.

Samorządy powinny dbać o tereny zalesione, kontrolować budowy w lasach i nad jeziorami, bardzo ostrożnie wydawać zezwolenia na budowę, **nie przekwalifikowywać gruntów „na siłę” po to, by mógł na nich powstać kolejny zakład czy ogrodzone murem rezydencje.**

Na inwestycje związane z ochroną środowiska można uzyskiwać fundusze zewnętrzne, w tym unijne.

## Ochrona zdrowia

Za usługi medyczne płaci Narodowy Fundusz Zdrowia, na którego politykę władze lokalne nie mają żadnego wpływu.

Podstawowa opieka medyczna należy do lekarzy rodzinnych. Pacjent może wybrać dowolną przychodnię.

Powinnością gminy jest propagowanie zdrowego stylu życia.

## Oświata

Gminie podlegają szkoły podstawowe i gimnazja, powiatowi zaś licea. Samorząd musi szkoły remontować, wyposażać, dbać o bezpieczeństwo w szkole i wokół niej. Radni współdecydują o wyborze dyrektora, mogą dać pieniądze z budżetu gminy na podwyżki dla nauczycieli, ich doskonalenie zawodowe czy na zwiększenie godzin nauki języków obcych. Mogą też finansować zajęcia pozaszkolne dzieciom z tzw. trudnych rodzin. Na wyposażenie szkół np. w pracownie komputerowe może starać się o środki unijne.

## Pomoc społeczna

Gminie podlegają gminne, a powiatom powiatowe lub miejskie ośrodki pomocy społecznej

Dużo dobrego może tu zrobić **współpraca gminy z organizacjami pozarządowymi.**

Mieszkańcy mogą domagać się programu przeciwdziałania alkoholizmowi i zwalczania narkomanii, pomocy dzieciom z rodzin zagrożonych, pomocy bezdomnym.

## Usługi komunalne

Do obowiązków władz gminy należy zapewnienie nam ciepła, wody, światła i gazu w mieszkaniach, Gmina powinna dbać o nasze otoczenie: równe chodniki, oświetlone i oznakowane ulice, porządnie utrzymane zieleńce i trawniki, targowisko miejskie, porządek na cmentarzu komunalnym, stan gminnych dróg. Dzieci muszą mieć bezpieczne place zabaw.

Stan czystości gminy świadczy o zdolności jej władz do zarządzania i współpracy z różnymi instytucjami.

Gmina nie musi świadczyć usług sama, lecz poprzez wyspecjalizowane firmy. Usługi tych firm muszą być ustalone w drodze przetargu, radni powinni wybrać ofertę nie tylko tanią, ale i dobrą

**Władze lokalne mają obowiązek informowania mieszkańców o działaniach, które podejmują.**

**Mieszkańcy mają prawo oczekiwać, że ich zdanie nie zostanie pominięte, kiedy władze podejmować będą znaczące dla całej wspólnoty decyzje.**

*Tekst na podstawie materiałów opracowanych przez Fundację im. Stefana Batorego dla potrzeb akcji Masz głos, masz wybór*

# Przedwyborcze spotkanie z mieszkańcami

Ruszyła kampania wyborcza. Do mieszkańców należeć będzie Rocena deklaracji kandydatów i decyzja komu powierzą władzę w swoim mieście. Szansę na dokonanie dobrego wyboru daje konstruktywna i rzeczowa rozmowa zainteresowanych stron.

Dlatego Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa w ramach ogólnopolskiej akcji „Masz głos, masz wybór” zorganizuje przedwyborczą debatę umożliwiającą mieszkańcom skonfrontowanie istotnych dla społeczności lokalnej problemów z propozycjami ich rozwiązania i programami kandydatów. Spotkanie to odbędzie się, po zarejestrowaniu wszystkich kandydatów na burmistrza i radnych.

W pierwszym rządzie jednak należy te problemy zdefiniować i precyzyjnie określić.

**Dlatego najpierw zaproszono do rozmowy mieszkańców.**

22 września do Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie przybyli zarówno starsi jak i młodzi stażem mieszkańcy miasta, połączeni wspólną troską o dobro miejsca w którym żyją.

Przedstawione przez nich problemy dotyczyły sposobu funkcjonowania władz i służb miasta, oraz jego wizerunku, promocji i działań na zewnątrz.

Najbardziej bulwersuje mieszkańców bałagan w mieście, walające się śmieci, brak koszy, ławek, brudne ulice i nierówne chodniki, ogólny brak estetyki.

Na zły wizerunek miasta wpływa też pogłębiający się chaos architektoniczny. Piękna architektura okresu międzywojennego została zaburzona „dziwolągami” urbanistycznymi lat 60. i 70. Ważne jest uporządkowanie architektoniczne miasta i nie lokowanie w strefach mieszkaniowych uciążliwej działalności gospodarczej.

Planując przestrzeń miejską należy myśleć kompleksowo, nie zapominać o naturalnych warunkach przyrodniczych miasta, ostrożnie wydawać zezwolenia na budowę i decyzje o przekwalifikowaniu gruntów.

W Puszczykowie nie ma ośrodka kultury z prawdziwego zdarzenia. Miejsce, które powinno nim być, właściwie jest przykładem antykultury. Należy stworzyć młodzieżowe atrakcyjne miejsce spędzania wolnego czasu i równie atrakcyjnie ten czas im zagospodarować.

Wskazywano na złe skomunikowanie miasta z Poznaniem, i potrzebę uruchomienia szynobusu, który z większą częstotliwością obsługiwałby ruch szkolny i pracowniczy. Wiele korzyści mogłoby przynieść nawiązanie partnerskiej współpracy Puszczykowa z porównywalnymi miastami innych krajów.

Bardzo mizerne są działania promujące miasto, a dobry marketing zaowocować mógłby środkami inwestycyjnymi, miejscami pracy i innymi korzyściami dla miasta.

Mieszkańcy podkreślali, że chcą się dobrze czuć w swoim mieście, chcą mieć wpływ na podejmowane decyzje, współdecydować o wszystkich ważnych sprawach. Obecna władza ich nie słucha. Brakuje spotkań z radnymi, z burmistrzem, konsultacji z mieszkańcami, brak debat publicznych.

W wielu wypowiedziach wskazywano na potrzebę wykorzystania dla dobra wspólnoty ogromnego potencjału mieszkających tutaj ludzi – ich doświadczenia, wiedzy, mądrości i kompetencji. Do nich koniecznie należy dotrzeć i zachęcić do wspólnego działania.

Wnioski z tego spotkania wraz z apelem mieszkańców, aby kandydaci składali im tylko realne przedwyborcze obietnice przekazane zostaną kandydatom na kolejnym, październikowym spotkaniu.

Ewa Stasiak

**Ważne! Spotkanie mieszkańców z kandydatami na burmistrza i radnych odbędzie się 27 października (piątek) o godz. 18.00 w Liceum Ogólnokształcącym w Puszczykowie, ul. Kasprowicza. Zapraszamy**

## Absurdy wyborcze!

Poniżej przedstawiamy niezrozumiałą wymianę płytek chodnikowych przy ul. Chrobrego.

Zdziwieni mieszkańcy pytają jak się ma ten niezaplanowany remont stosunkowo dobrego chodnika w porównaniu do wielu zaniedbanych puszczykowskich ulic i chodników, jak np. ul. Roboczej – nie ma tam chodnika w ogóle, ani utwardzonej nawierzchni. Podczas roztopów mieszkańcy tej ulicy bną po kostki w błocie i dochodzą do domów „trzymając się płotów”!

Od 15 lat piszą wnioski do władz miasta – i nic. Czyżby remont chodnika przy ul. Chrobrego miał być „nagrodą” dla obecnego radnego, do którego ta ulica właśnie prowadzi?

Gdzie wypracowane z trudem kryteria, gdzie uzasadnienie „konieczności” wymiany płyt chodnikowych za nasze przecież wspólne pieniądze – z budżetu miasta? **Obserwator (Z.K.)**



## KSM, czyli sposób na życie...

Od września rozpoczął się cykl cotygodniowych spotkań Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Spotykamy się w każdy piątek na Mszy Świętej o godzinie 18<sup>00</sup>, a następnie w salce im. Jana Pawła II. Podczas spotkań rozmawiamy o Bogu, o życiu, dzielimy się swoimi problemami i wątpliwościami. Ponadto organizujemy wyjazdy i bierzemy udział w rekolekcjach. Na terenie parafii aktywnie angażujemy się w liczne akcje i nabożeństwa. Nie brakuje nam pomysłów i entuzjazmu. Od września zmienił się nasz opiekun, jest nim teraz kleryk Leszek Jasiński CSSp. Więcej informacji

o stowarzyszeniu można uzyskać na naszej stronie internetowej: [www.ksm.puszczykowo.info](http://www.ksm.puszczykowo.info).

Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do naszej wspólnoty. Potrzebujemy młodzież z zapałem, która potrafi dzielić się swoim czasem, pracą i swoimi talentami, która tak jak my potrafi mówić: GOTÓW!



Rzecznik KSM – Katarzyna Bartłomiejczyk

# Z prac Rady Miasta Puszczykowa

## Sesja Rady Miasta 12 września 2006 roku

### Szpital uratowany?

Gościem wrześniowej sesji był starosta poznański Jan Grabkowski. Przedstawił radnym sytuację puszczykowskiego szpitala z końcowym, optymistycznym wnioskiem o wyjściu szpitala na prostą. Ratowanie zadłużonej i zdaniem starosty źle zarządzanej placówki rozpoczęło się w lutym 2004 roku, kiedy wprowadził on do NZOZ w Puszczykowie spółkę ze stuprocentowym udziałem powiatu. Przekazywane z powiatowego budżetu finanse pozwoliły na skupienie przez szpital długów. Zdaniem starosty szpital został uratowany.

Jednak te optymistyczne prognozy mogą się nie spełnić. 15 września, w dniu kiedy odślaniano tablicę upamiętniającą patrona szpitala prof. Stefana Tytusa Dąbrowskiego, „Gazeta Wyborcza” doniosła, że puszczykowski szpital idzie pod młotek. Zagrożeniem jest jeden z wierzycieli szpitala, który nie chce sprzedać długu i naciska na licytację. Czy do niej dojdzie, zdecydować 2 października Sąd Okręgowy w Poznaniu.

### Edukacja i kultura

Przewodniczący Komisji Edukacji i Kultury Krzysztof Jopek przedstawił sytuację puszczykowskich szkół: podstawowych i gimnazjów, generalnie oceniając ją jako dobrą.

Na spotkaniu komisji z dyrektorami omówiono sprawę niezbędnych remontów, inwestycji oraz sytuację kadrową w szkołach. Przedstawia się ona następująco:

- w Szkole Podstawowej Nr 1 jest 14 oddziałów, w tym 2 zerowe, 306 uczniów i 29 nauczycieli. Dyrektorem szkoły jest Ewa Budzyńska.
- Szkoła Podstawowa Nr 2 ma 15 oddziałów, w tym dwa zerowe, 351 uczniów, 29 nauczycieli. Dyrektorem jest Małgorzata Szubert.
- Gimnazjum Nr 1 posiada 6 oddziałów, 171 uczniów i 21 nauczycieli. Dyrektor – Tomasz Żak
- Gimnazjum Nr 2 ma 9 oddziałów, 233 uczniów i 28 nauczycieli. Dyrektorem jest Maria Borowska
- w SzP Nr 2 powstanie nowa pracownia komputerowa a w Gimnazjum Nr 1 uruchomiona zostanie pracownia multimedialna. Szkoły podstawowe prowadzą świetlice a w czasie wakacji organizują dla uczniów półkolonie.
- w Puszczykowie działają trzy niepubliczne przedszkola, w których znalazły miejsce wszystkie chętne dzieci.

Przewodniczący komisji zreferował też sytuację i przedstawił tegoroczną działalność Biblioteki Miejskiej oraz Miejskiego Ośrodka Kultury. Komisja zobowiązała dyrektora tej placówki Stanisława Taraszkiewicza do gruntownych porządków

w pomieszczeniach ośrodka oraz do wystąpienia do Urzędu Miasta o zabezpieczenie środków na ich remont i zakup brakującego wyposażenia: krzeseł, stołów i regałów.

Nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie. Na emeryturę przeszła dotychczasowa pani dyrektor Magdalena Fręsko a na stanowisko dyrektora szkoły starosta powołał Przemysława Budzyńskiego.

### Uchwały

Radni przyjęli kilkanaście uchwał, z których jedna dotyczyła zmiany uchwalenia budżetu miasta na 2006 rok, reszta natomiast wykupienia lub wydzierżawienia komunalnych gruntów.

Podjęto także uchwałę dotyczącą utworzenia obwodu wyborczego na terenie szpitala.

Rada przyjęła oświadczenie w sprawie koncepcji programowo-przestrzennej zagospodarowania centrum Puszczykowa tzw. Ryneczku, w wersji poprawionej. Zamiast projektowanego hotelu, powstanie czterokondygnacyjne, górujące nad pozostałą zabudową Centrum Handlowo-Kulturalne. Wiele wątpliwości i długa dyskusja przesunęły przyjęcie tego oświadczenia na ostatni punkt sesji. Obiekt ten budził zastrzeżenia niektórych radnych już na poprzedniej sesji. Zainteresowanych czytelników odsyłamy do 57 numeru „Kuriera”.

### Informacja przewodniczącego

Przewodniczący Michał Thiel poinformował, że w dniu 21 sierpnia wpłynęło od wojewody wielkopolskiego zaskarżenie uchwały rady miasta nr 248/02 z dnia 04.03.2002 roku w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru skrzyżowania ul. Wysokiej i ul. Poznańskiej z przeznaczeniem na stację paliw.

Dalej sprawę tę rozważy Wojewódzki Sąd Administracyjny.

**Od redakcji:** w nr 57 Kuriera (s. 12) informowaliśmy Czytelników szczegółowo o sytuacji dotyczącej budowy planowanej stacji paliw w Puszczykowie przy ul. Poznańskiej/Wysokiej.

Przypominamy, iż Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa od samego początku sprzeciwiało się tej niefortunnej LOKALIZACJI. Dzisiaj informujemy, iż złożone przez nas do Samorządowego Kolegium Odwoławczego odwołanie od decyzji burmistrza z d. 17 lipca br. „o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia dla planowanej stacji paliw” zostało uwzględnione (jesteśmy stroną w postępowaniu). SKO orzekło uchylić ww. decyzję i zwrócić ją do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji, czyli burmistrza.

*Ewa Stasiak*





# Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego – Zielone Płuca Wielkopolski

30 sierpnia w hotelu Delicjusz w Rosnówku odbyła się konferencja „Zrównoważony rozwój turystyki – wygrywamy wszyscy”. Zwieńczyła ona realizowany od stycznia do sierpnia br. przez Stowarzyszenie „Partnerzy dla Samorządu” oraz poznański oddział Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej projekt Mikroregion Wielkopolskiego Parku Narodowego – Zielone Płuca Wielkopolski.



rowerowy przebiegający przez wszystkie okołoparkowe gminy i wytyczony tak, aby turysta nie pominął najważniejszych atrakcji przyrodniczych i kulturowych mikroregionu,

- dwa infokioski – elektroniczne punkty informacji z interaktywnymi mapami WPN i Mikroregionu WPN oraz kompleksową informacją turystyczną. Jeden stanął w Muzeum Rolnictwa w Szreniawie, a drugi w Muzeum Przyrodniczym w Jeziorach
- logo identyfikujące Mikroregion WPN,
- zintegrowanie wokół projektu szerokiej rzeszy propagatorów zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji w Parku i jego okolicach.

Zawarte w strategii dla mikroregionu pomysły i zamierzenia staną się częścią opracowywanej przez Urząd Marszałkowski Strategii Rozwoju Turystyki w Województwie Wielkopolskim.

Wspólne planowanie daje gminom wiele korzyści nie tylko jeśli chodzi o działania miejscowe, ale także finansowe. Gdyby

to nieformalne obecnie porozumienie przybrało formę prawną, np. związku międzygminnego, to już można by ubiegać się o fundusze norweskie. Wymagałoby to partycypacji finansowej gmin, z ich wkładem własnym w wys. 50 tys. zł. Być może gotowy dokument strategii skłoni je do podjęcia takiej decyzji.

Siedem gmin mikroregionu (Mosina, Stęszew, Luboń, Komorniki, Kórnik, Brodnica i Dopiewo) od początku aktywnie uczestniczyło w realizacji całego przedsięwzięcia. Najmniej zainteresowania programem wykazał puszczykowski samorząd. To dość niezrozumiałe, bo promowanie i upowszechnianie turystyki oraz wykorzystywanie i ochronę walorów przyrodniczych miasta wpisano we wstępnie do jego statutu.

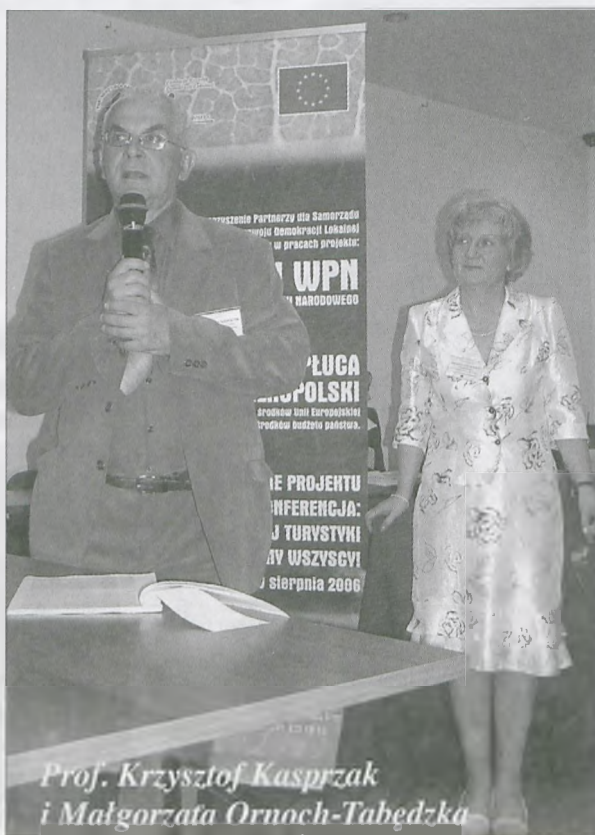
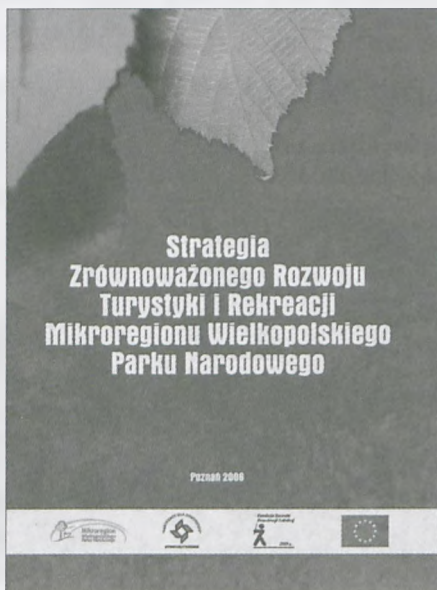
*Ewa Stasiak*



Nadrzędny cel tego projektu to osiągnięcie harmonijnego rozwoju, uwzględniającego potrzeby społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze obszaru gmin Mikroregionu (Luboń, Puszczykowo, Mosina, Kórnik, Stęszew, Komorniki, Brodnica i Dopiewo).

## Efekty projektu:

- publikacja: „Strategia zrównoważonego rozwoju turystyki i rekreacji mikroregionu Wielkopolskiego Parku Narodowego” – dokument przedstawiający jak wykorzystywać turystycznie mikroregion, zachowując przy tym jego walory przyrodnicze dla następnych pokoleń.
- folder ukazujący propozycje wycieczki rowerowej po terenie mikroregionu WPN. Pętla Rowerowa Mikroregionu WPN to 180 km szlak



Prof. Krzysztof Kasprzak i Małgorzata Ornoch-Tabędzka



## o planowaniu przestrzennym ze Zdzisławem Szkiruciem, dyrektorem Wigierskiego Parku Narodowego rozmawia Ewa Stasiak

**W** swoim wystąpieniu na konferencji, mówiąc o zrównoważonym rozwoju podkreślał Pan szczególne znaczenie planowania przestrzennego. Widzieliśmy przykłady krajobrazu zdegradowanego i tego nienaruszonego. To robiło wrażenie.

Przestrzeń jest jednym z najcenniejszych, ale niestety nieodnawialnym zasobem. Raz zabudowana, zostaje utracona na zawsze. W naszym kraju jedynym i ostatecznym organem stanowiącym o gospodarce przestrzennej jest rada gminy. Radni prowadzą politykę przestrzenną, choć nie zawsze są do tego merytorycznie przygotowani i często kierują się w swych decyzjach nie interesem publicznym lecz zyskiem dla budżetu. Stąd coraz częściej pojawiający się przestrzenny chaos, degradacja krajobrazu i nadmierna parcelacja gruntów. Nie docenia się wartości przestrzeni publicznej, nie dostrzega korzyści jakie daje użytkowanie danego obszaru przez wszystkich. Bo to wymaga odpowiedniej świadomości i decyzji, aby dzisiaj na sprzedaży działek nie zarabiać. To bardzo trudna sprawa

**Po nas choćby potop? Niszcząc przestrzeń publiczną, nie myśli się o potomnych?**

Kto tak myśli? Nikt! A właściwie Judym tak myślał.

**Ale Judymów już nie ma!**

Właśnie i dlatego myślenie jest takie: jestem burmistrzem dzisiaj i na tym zarabiam, co mnie obchodzi co będzie za 20 lat

**Jak zatem skłonić władze aby w swych działaniach nie kierowały się tylko doraźnym interesem?**

W działalności społeczeństwa muszą być równocześnie zrealizowane dwa aspekty: po pierwsze: mówiąc najogólniej edukacja i po drugie: prawo. Ci, którzy to prawo stanowią zobligowani są przez społeczeństwo do patrzenia nie tylko na koniec własnego nosa, bo prawa nie zmienia się co kadencję, lecz mają delegację do tego, aby myśleć perspektywicznie. Jeżeli zaczną zmieniać prawo tak, aby wspierało działania długofalowe i skutecznie przekonywać ludzi do tych działań, to osiągną pozytywny efekt.

**Co Pana zdaniem należy zmienić aby ten pozytywny efekt osiągnąć?**

Chciałbym podkreślić, że planowanie przestrzenne w Polsce jeszcze do 10-12 lat wstecz, uznawane było za wiodące w skali Europy. Niestety zniszczyliśmy to paroma zmianami w ustawie o planowaniu przestrzennym, w której zlikwidowano na przykład hierarchię planu. Nie ma teraz, że plan powiatu jest prawem i plan gminy jest prawem, i jedno z drugiego musi wynikać. Obecnie jedynym i ostatecznym prawem jest plan gminy, który jest ustalany na poziomie gminy,

Co prawda jest uzgadniany czy nie koliduje z innymi ustawami, ale bardzo generalnie. On ma rozwiązywać wyłącznie problemy gminy. I o ile zawsze jest tak, że społeczność lokalna martwi się o dobrą drogę, o dobrą szkołę i inne sprawy do życia konieczne, to mówienie na przykład o walorze oczka wodnego w którym pokazał się żółw i to jest jedyne stanowisko w Polsce, nie jest dla tej społeczności kwestią życiową. Oni mają to oczko pod nosem i to bagno im śmierdzi. Jak ich przekonać, żeby interes ogólnonarodowy był w tym miejscu zrealizowany? Właśnie prawem! Ustalić, że na szczelbu powiatu powstaje hierarchiczny plan, który ustala funkcję terenu i mówi, że tu mają być ogrody działkowe a tu ma być fabryka. I odwrotnie być nie może!

Dzisiaj sytuacja jest taka: robi się kawałek planu na dwie działki – jak mówi profesor Kasprzak – w skali guzika i robi swój interes. Nie ma planu, bo parlament uchylił planowanie z ustawy. Tak w cywilizowanych krajach się nie dzieje. Planowanie przestrzenne w sytuacji kiedy nie ma wolnej przestrzeni jest konieczne!

W Polsce jest 170 osób na kilometr kwadratowy. Jak mają działać, jeśli nie wiedzą, co ma być na tym terenie za 15 lat?

**Trzeba przyznać, że to działanie trochę na oślep**

Właśnie, to działanie ryzykowne, obarczone przypadkowością i błędem. Oczywiście gminy tworzą strategię i to jest bardzo potrzebne. Ale strategia nie jest podstawą do wydawania decyzji. Podstawą jest wyłącznie plan miejscowy. A olbrzymia część kraju takich planów nie ma i dlatego mamy sytuację: hulaj dusza, piekła nie ma. Niektórym o to właśnie chodziło.

**Dziękuję za rozmowę**

## GRATULACJE

Od 1 września 2006 roku nowym dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Puszczykowie został Pan Przemysław Budzyński.

Serdecznie gratulujemy i życzymy wielu sukcesów w pracy pedagogicznej i organizacyjnej dla dobra szkoły i satysfakcji z wykonywania tak odpowiedzialnej funkcji.

*Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa*

## 17.10 Najbliższa sesja Rady Miejskiej

Najbliższa Sesja Rady Miasta odbędzie się we wtorek 17 października 2006 roku o godz. 16.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta ul. Podleśna 4 w Puszczykowie.

**Zachęcamy do udziału!**

# Gruzini w Puszczykowie

**N**a zaproszenie Stowarzyszenia Partnerzy dla Samorządu i Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa mieszkańcy naszego miasta będą mogli spotkać się z przedstawicielami samorządów gruzińskich z miast Khashuri i Tbilisi, by porozmawiać o relacjach organizacji pozarządowych i władz samorządowych w Polsce i w Gruzji.

Otwarte spotkanie przy ognisku zaplanowane zostało na dzień 20 października 2006, godzina 17.00 w Ośrodku Leśnym w Puszczykowie, przy ul. Wodziezki.

Gruzini goście przyjeżdżają do Polski w okresie od 15 do 21 października w ramach projektu „Lepiej poinformowani mieszkańcy – lepsza relacja władz ze społecznością lokalną” realizowanego przez Stowarzyszenie Partnerzy dla Samorządu. Projekt odbywa się od września do grudnia 2006 roku na terenie Polski i Gruzji dzięki uzyskanej dotacji w ramach konkursu Ministra Spraw Zagranicznych na zadania z zakresu pomocy zagranicznej i międzynarodowej współpracy rozwojowej. Jest to już czwarty projekt Stowarzyszenia na rzecz gruzińskich samorządów i organizacji pozarządowych.

W czasie tygodniowej wizyty studialnej w Polsce partnerzy

gruzińscy zapoznają się z pracą samorządów lokalnych, które wdrożyły u siebie zasady przejrzystości i modelowo współpracują z mieszkańcami. Planowane są spotkania w urzędach miast Mosina, Murowana Goślina i Gostyń. Szkolenia i warsztaty prowadzą konsultanci Stowarzyszenia: Małgorzata Ornoch – Tabędzka, Radosław Szarleja i Bartłomiej Kustoń, eksperci ogólnopolskich programów: „Przejrzysta Polska”, „Etyka w samorządzie” „Wzmocnienie wdrażania strategii antykorupcyjnej” oraz konkursu „Przyjazny urząd”.

W ostatnim dniu programu Gruzini wyrazili chęć spotkania się ze „zwykłymi” obywatelami i przedstawicielami organizacji pozarządowych, by porozmawiać o tym czego mieszkańcy w Polsce oczekują od władz i jak ich zdaniem powinny wyglądać relacje mieszkańcy - urząd

**Również w Gruzji w tym roku odbywają się wybory samorządowe i jest to bardzo ważny dla nich temat. Właśnie dlatego Stowarzyszenie Partnerzy dla Samorządu wraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Puszczykowa zapraszają mieszkańców na spotkanie z gruzińskimi gośćmi do niecodziennej wymiany doświadczeń. PRZYPOMINAMY: PIĄTEK 20 PAŹDZIERNIKA, GODZ. 17.00, W OŚRODKU LEŚNYM NAD WARTĄ.**

**BĘDZIE O CZYM ROZMAWIAĆ!**

**Więcej informacji o projekcie: [www.partners.org.pl](http://www.partners.org.pl)**

## Listy do Redakcji

# Gdzie się podział nasz Puszczykowski Dworzec Kolejowy?

**D**ługo (za długo!) zbierałam się, aby napisać co bulwersuje społeczność Puszczykowa. Bo dawno już temu (10–15 lat) dokonano dziwnej sprzedaży (!) Dworca Puszczykowskiego, położonego na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego, w rezerwacie „Nadwarciański Bór Sosnowy”. Dworca

- który jako budowla przeszło 100-letnia zaliczany jest do zabytków
- który nierozzerwalnie kojarzy się mieszkańcom nie tylko Puszczykowa, lecz także Poznania z pięknymi wycieczkami do lasu i nad Wartę. Takie wycieczki opisuje z sentymentem Arkady Fiedler w swojej wspomnieniowej książce „Mój Ojciec i Dęby”
- który przede wszystkim służył mieszkańcom Puszczykowa, którzy tłumnie dojeżdżają lub dojeżdżali do pracy, szkół, do lekarza, po zakupy lub w innych swoich sprawach.

Pytam, czy z niskich pobudek materialnych można pozbawić Puszczykovo jego charakterystycznego elementu, a mieszkańców wygody podróżowania?

Co robiła Dyrekcja Parku Narodowego, gdy sprzedawano dworzec i ponad 100 – letni las sosnowy?

Nie wspomnę już o Urzędzie Miasta, który robi dużo wbrew



mieszkańcom. Nie wiem czy jest to pierwszy grzech Urzędu, czy ostatni, bo mam nadzieję, że wybierzemy teraz burmistrza bardziej przyjaznego ludziom.

Kto sprzedawał Dworzec Puszczykowski i kogo uratowało kilka tysięcy złotych?

Dzisiaj porzucony i oddany do dalszej odsprzedaży, bo dotychczasowy właściciel już się nim nacieszył, a teraz chce zbić na nim większe pieniądze.

Może Urząd Miasta zmobilizuje się i odkupi piękny zabytek na użytek społeczności, i w ten sposób pozostanie we wdzięcznej pamięci mieszkańców.

Wrzesień 2006 - Janina Waszak



# Zwykłe marzenia



Od wielu osób słyszę, że tak bardzo są zniesmaczeni wydarzeniami w polityce, że do wyborów najpewniej nie pójdą. Kolejne informacje o rozsadach rządowo-partyjnych przyjmują już nie z oburzeniem ale z uśmiechem ironii, coraz bardziej dystansując się od władzy, od problemów kraju i od naszego udziału w ich rozwiązywaniu. Przecież i tak na nic nie mają wpływu.

Zdaję sobie sprawę z wagi tych opinii w przededniu wyborów samorządowych. Bystrzy obserwatorzy życia puszczykowskiego powiedzą, że w naszej lokalnej polityce dzieło się nie lepiej. Kłótnie, napastliwe teksty w gazetach, brak porozumienia i współpracy...

I tak to może wyglądać z zewnątrz. Słowa wspaniałej piosenki Budki Suflera przekonują jednak, że do „tanga trzeba dwojga”. Miłośnicy programu „Tańca z gwiazdami” wiedzą, że tango jest efektywnym ale wyjątkowo trudnym tańcem. Uczestnicy, by dostać dobre noty, najpierw muszą pokazać jak umiejętnie zaprosić partnera, potem starają się wsłuchać w muzykę, w rytm, potem ustalają na parkiecie kto taniec prowadzi, a na koniec pokazują jak należy współpracować przy wykonywaniu trudnych figur.

Te proste zasady można by przenieść właściwie na każdą dziedzinę życia. Najpierw trzeba kogoś do współpracy zaprosić, potem trzeba się wsłuchać w jego potrzeby, dalej poprowadzić do rozwiązań, a na końcu pokazać, że dopiero połączenie dobrego przywództwa i współpracy daje pożądaną efekt. Zasady oczywiste, ale jakże trudne do wykonania, jeśli nie ma lidera lub jeśli nie ma partnerstwa. Jak nigdy wcześniej zdałam sobie z tego sprawę na spotkaniu z mieszkańcami Puszczykowa, które odbyło się w piątek 22 września w ramach ogólnopolskiego programu przedwyborczego „Masz głos masz wybór”. Słuchając bardzo zaangażowanych ludzi, którzy żyją sprawami Puszczykowa nabrałam pewności, że w skali lokalnej mamy wybór i możemy mieć wpływ na otaczającą nas rzeczywistość. Możemy ponad podziałami i ponad różnymi partykularnymi interesami, wspólnie, zrobić wiele dobrego dla tego miasta. Jednak warunkiem, by mieszkańcy nie zamknęli się w domach i nie wycofali z uczestniczenia w życiu naszej społeczności jest

zaproszenie ich do współdecydowania i współdziałania.

Będąc na stażu samorządowym w Stanach obserwowałam aktywność mieszkańców małych miasteczek, która rozpoczynała się od wzajemnej pomocy sąsiedzkiej, a kończyła np. na dużej akcji wspierającej szkoły. Czy można wyobrazić sobie w Polsce akcję rodziców, którzy w imię dobrze pojętych interesów szkół w całym powiecie (nie tylko tej jednej, do której chodzą ich dzieci) zmobilizowali setki wolontariuszy i przez ponad dwa tygodnie stali „oblepieni” plakatami, w kilkunastu miejscowościach na skrzyżowaniach ulic rozdawali ulotki i tłumaczyli jakie zmiany są potrzebne i dlaczego. Przy tak dużym nacisku władze nie mogły pozostać obojętne. Marzy mi się podobna aktywność u nas. Marzy mi się, by zaangażowanie mieszkańców nie ograniczyło się tylko do tego jednorazowego aktu wyrażenia woli, kto ma reprezentować ich interesy w Radzie Miasta. Chciałabym, by w następnej kadencji mieszkańcy uczestniczyli częściej i liczniej w sesjach Rady, by rozliczali swojego burmistrza i radnych z pracy na rzecz miasta na co dzień, a nie tylko raz na cztery lata.

Czy wiara w mobilizację mieszkańców, którzy potrafią włączyć się w rozwiązywanie lokalnych problemów musi pozostawać tylko marzeniem? **Jestem pewna, że w Puszczykowie nie!**

*Małgorzata Ornoch – Tabędzka*

## OGŁOSZENIE PŁATNE

**Informuję, że komitet wyborczy wyborców Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej, kandydatki na burmistrza miasta Puszczykowa został zarejestrowany.**

**Wszystkie osoby, które zechcą poprzeć zmiany w naszym mieście zapraszam do zasilenia konta bankowego KWW MOT:**

**77 1020 4027 0000 1502 0423 6535**

*Ewa Komorowska, Pełnomocnik Komitetu Wyborczego Puszczykowo, ul. Dąbrowskiego 12a*

## KONKURS OGRODÓW A.D. 2006 - zakończony

W sobotnie wrześniowe przedpołudnie spotkaliśmy się z laureatami tegorocznego konkursu „Puszczykowo ogrodami słynie”, ogłoszonego tradycyjnie przez Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa. Przy kawie i „zielonym torcie” – specjalnie na tę okoliczność zamówionym w Cukierni pp. Błaszkwiaaków – Komisja oceniająca wręczyła nagrody, które zapewne cieszyć będą długo nagrodzonych, gdyż są praktyczne i trwałe, a przy tym bardzo ładne.

Obdarowani sekatorami, donicami ogrodowymi, a dodatkowo poradnikami ogrodowymi nasi mieszkańcy – „ogrodowi laureaci”, opowiadali o swoich doświadczeniach i osiągnięciach ogrodniczych; zgłaszali też propozycje do kolejnych konkursów. Zabawa w ogród sprawiła nam wszystkim wiele satysfakcji.

*Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Puszczykowa*



# Okiem puszczykowskiego reportera - remont ulicy Nizinnej

Po prawie miesiącu trwającego remontu nawierzchni, ulica została pozostawiona sama sobie.

Firma dokonująca zebrania części ziemi z ulicy, wprowadziła ciężki sprzęt, który częściowo poruszał się po chodniku i oto mamy obraz, nie ukrywam że chodnik ma przeszło 35 lat i należy go wymienić wraz z krawężnikiem. Wiele ciężkich pojazdów taranowało chodnik przez wiele lat.

To normalne: najpierw asfalt, później chodnik.

Dziwi fakt, że na ulicy ma być położony asfalt. Na ulicy Berwińskiego też został położony w pewnej części dywanik asfaltowy – i co z niego zostało ?

Podłoże które zostało położone na Nizinnej, jest częściowo zasypywane ziemią obsuwającą się ze strony posesji numerów parzystych, poprzez spływającą wodę deszczową z tych posesji.

Dowiedziałem się od pracowników, którzy wykopali – do dzisiaj sterzące,

studzienki z zaworami do wody, że nie przewiduje się położenia krawężnika ze strony numerów parzystych.

Pytam więc dlaczego chce się na siłę marnować pieniądze podatników ?

Dlaczego nikt nie bierze pod uwagę że 2 cm grubości asfalt połamie się jak wafel. Śmiem sądzić, że powłoka będzie miała 2 cm po wysokości wystających studzienek deszczowych, których jest o dwie sztuki za mało.

Dlaczego nie zamierza się ułożyć kostki brukowej ?

Czy można wydać więcej pieniędzy i zrobić robotę jak należy ?

Czy może dla zatkania ludzkich ust – odwalić byle jak dywanik na jeden rok – i spokój.

Dlaczego ulica nie jest oznakowana, że trwają (niewiadomo jak długo roboty drogowe), brak zabezpieczeń odkopanych fragmentów studzienek zaworów głównych do wody.

**Na zakończenie mam jeszcze pytanie.**

Jeżeli się nic nie zmieni i asfalt zostanie położony, to proszę wskazać w jaki sposób mieszkańcy tej ulicy mają pokonywać tak wielki stary krawężnik swoimi pojazdami. Średnio jest to 15 cm.

Na to pytanie zadane jednemu z pracowników (może to był brygadzysta, albo kierownik- bo tam rządził)- dostałem odpowiedź, że mam „se deske” położyć.

To jest kpina.

Ktoś, kto to wszystko zaprojektował – niech sobie sam odpowie na pytanie, czy chciałby żeby tak przeprowadzano roboty na jego ulicy, z tak wielkim „zaangażowaniem i sumiennością”.

Można w tym mieście dużo zrobić dobrego – chceć to za mało, trzeba mieć pojęcie o robocie i wykonać ją tak, żeby nikt po nas nie przyszedł i nie musiał poprawiać.

**Puszczykowo, 28-08-2006**

**Jerzy Dek**

*P.s.*

*Pozdrawiam mieszkańców tej ulicy i życzę dużo wytrwałości.*

*Połamane płytki chodnikowe w 95% na całej długości ulicy.*



*Wysoki krawężnik*



*Po małym deszczu (a po ulewie to tylko kajak).*



*Tu ma się łączyć asfalt z poboczem . Pierwszy mróz i wszystko popęka, bo lód wysadzi do góry.*



*Kolejne pytanie do Straży miejskiej: czy wystające ajzole z ziemi nie są zagrożeniem dla ruchu, dla pieszych, dla pojazdów, czy Urząd ma tyle kasy na wypłatę odszkodowań za zniszczone pojazdy ??? (na razie się nic nie stało, ale!!!) To jest w porządku, zgodnie z przepisami?*



*Wystająca pokrywa studzienki*



# „MUZYKA na ZAKOLU – a problem ZAKOLA”



Elżbieta Pustkowska – Kornobis

Tak pięknego usytuowania sceny głównej na pierwszym koncercie „Muzyka na Zakolu” pozazdrościć mogłoby nam wiele miast. Również przyroda stanęła na wysokości zadania oblewając Zakole najpierw ciepłym słońcem a potem światłem pełni księżyca; rzeka Warta oparami, mgiełkami dokładała tajemniczości, czarowności temu niezwykłemu miejscu.

Kiedy w wiosce indiańskiej rozległa się muzyka i rozpoczęły tańce, zapłonęły ogniska, to wspólne oddziaływanie urody Zakola, mgieł, ognisk, pełni księżyca, egzotycznej muzyki indiańskiej i tańca dawało efekt oczarowujący, momentami wręcz magiczny.

Za ten udany koncert możemy serdecznie podziękować przede wszystkim pomysłodawcy i inicjatorowi przedsięwzięcia – Panu Piotrowi Horbulewiczowi a także Urzędowi Miasta jako organizatorowi. Wszyscy coś tutaj znaleźliśmy: różne kategorie wieku muzykę dla siebie, dzieci tyle ciekawych spraw, spotkania dawno niewidzianych osób, poczucie integrującej wspólnoty a i przekąski dla ciała też się znalazły.

Koncerty muzyki etnicznej mogą na stałe wejść w życie naszego miasta, mogą być znane nawet szeroko w Polsce.

To nie jedyna sprawa, którą oferować może Zakole, plany mogą być śmiałe. Marzenie o przystani dla stateczków, kajaków, jachtów, niedzielna przejażdżka statkiem do Trzykolnych Młynów – może być realne! Dziw bierze, że wobec fundamentalnej dla miasta sprawy jaką było i jest Zakole Warty zaczyna się ono finalizować dopiero teraz – w okresie przedwyborczym! Nie zaczął się ten problem od posadowienia tablicy o sprzedaży terenu, jak podaje ostatnie „Echo Puszczykowa”. Wiele miesięcy wcześniej w „Głosie Wielkopolskim” ukazywały się ogłoszenia o sprzedaży i nikt się tym nie interesował. Zdecydowałam się na list do redakcji „Echa Puszczykowa” z prośbą o publiczną odpowiedź w tej sprawie. I nie była ona zachęcająca! Trzeba było zacząć działać w tej sprawie. Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa, redakcja „Kuriera Puszczykowskiego” zdobyły Wasze Mieszkańcy podpisy podczas świetnej akcji z widokówkami, by zachować to miejsce terenem publicznym!

Była seria artykułów poświęcona tej sprawie, były spotkania, apele, były Wasze listy tak do „Kuriera” jak i do „Echa”, było zaproszenie do wypowiedzi na łamach „Kuriera” dużej klasy specjalistów – p. Andrzeja Billerta i p. Andreasa Billerta. Sami mieszkańcy wykazywali się pomysłowością, zaangażowaniem, staraniami by wyjść z takiej opresji jak sprzedaż Zakola, by wyjść z niej jak najkorzystniej dla miasta – dla wspólnego dobra.

Zakole Warty niewątpliwie MUSI być wykupione całe i zabezpieczone dla nas jak i dla przyszłych pokoleń, bo tylko całość daje wrażenie unikalności tego miejsca – przestrzeń jest tu niezwykle ważnym czynnikiem. Zatem – co dalej z Zakolem?

Puszczykowo to duży potencjał intelektualny, ofiarujących chęć pomocy ludzi o dużych kompetencjach zawodowych (p. prof. Marian Weigt) ale też i ekspert p. Billert, ludzi nie pozbawionych smaku, sprytu, innowacyjności, którzy też dorzucą swą cegiełkę. Z tego spokojnie urodzi się dobry projekt Zakola, tak jak urodził się świetny pierwszy koncert na Zakolu. Świetnie, że utralają się tu postawy obywatelskie, chęć pracy

dla wspólnego dobra. Wzajemnie się uczyliśmy. O Puszczykowo nie trzeba się już bać. Tyle się już udało w sprawie Zakola, a chodzą słuchy, że uda się całość wykupić. I wtedy wspaniałą sprawą okaże się też to, że w naszym mieście udało się sztuka odejścia od utrwalonego stereotypu zachowań Polaków, mianowicie porzekadło: „Polak mądry po szkodzie”. Jednak my tutaj w Puszczykowie – NIE!! I jest to nasza wspólna wielka zasługa!

**Od redakcji:** przebywający na koncercie Starosta Jan Grabkowski w rozmowie z radnymi, będąc pod urokiem koncertu na Zakolu, zadeklarował pomoc w odzyskaniu całości terenu. Poniżej publikujemy list złożony w Starostwie.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓW PUSZCZYKOWA  
organizacja pożytku publicznego  
65-040 Puszczykowo, ul. Górnicza 17  
NIP 777-231-23-03 Regon 634-173-67  
Tel. 061/813-30-78 fax 061/813-30-79  
Konto banku:  
49 102.0 0207 0000 1102 0297 2000 0000

STAROSTWO POWIATOWE  
w Gminie  
Municipalność Starostwo  
Puszczykowo, 11.09.2006

Urzuła Rudzińska  
Hanna Rapalska –Kaczmarek  
Stanisław Balbierz

11.09.2006

liczba załączników  
Nr

Pan Jan Grabkowski  
Starosta Poznański  
ul. Jackowskiego 18  
60-508 Poznań

Szanowny Panie Starosto,

W nawiązaniu do spontanicznej wymiany zdań, którą odbyliśmy w czasie wspaniałej imprezy muzycznej nad Wartą w Puszczykowie, w sobotę 9.09.2006, pozwalamy sobie powrócić do tego tematu. Tym razem oficjalnie przekazujemy naszą prośbę o pomoc dla miasta w wykupie od właściciela tzw. zakola Warty całości tego pięknego terenu (ok16 ha).

Uczestnicząc w koncercie nad Wartą Pan Starosta miał okazję osobiście przekonać się jak ważny jest to grunt dla tożsamości miasta- ogrodu i jednocześnie miasta o tradycjach podpoznańskiego kurortu. Puszczykowo, poza MOSiRem, zlokalizowanym w centrum miasta nie dysponuje miejscem publicznym, na którym byłoby można zaproponować mieszkańcom integracyjne imprezy masowe, przygotować urządzenia rekreacyjne dla wodniaków, rowerzystów, spacerowiczów itd. Jedyny fragment zakola, które w całości pozostaje w prywatnych rękach, a na którym, w związku z zapisami Studium Uwarunkowań i Zagospodarowania Przestrzennego dopuszcza się zabudowę, ma zostać podzielony na działki rezydencjonalne (prawie 3 ha wzdłuż ulicy Nadwarciańskiej). Pozyskanie go przez miasto – daje szansę na wybudowanie zaplecza rekreacyjnego z prawdziwego zdarzenia np. z otwartymi basenami toaletami, szatniami, wypożyczalnią sprzętu sportowego, parkingami itd. Daje również szansę zapobieżenia ewentualnym konfliktom z właścicielami, którym może w przyszłości przeszkadzać muzyka i hałas za ogrodzeniem, ale przede wszystkim pozwoli na pozyskanie dotacji z Unii Europejskiej. Na zagospodarowanie terenów zalewowych, które wykupi miasto żadnego dofinansowania nie uda się otrzymać. Ponieważ miasto nie stać na wykup całości terenu od właściciela i dodatkowo potrzebne jest zgromadzenie kwoty około 1,6 mln zł zwracamy się do Pana Starosty z prośbą o pomoc w zorganizowaniu montażu finansowego i próby znalezienia brakującej kwoty, po to, by cały teren mógł stać się własnością miasta

W załączeniu przekazujemy wszystkie pisma i kolejne wydania Kuriera Puszczykowskiego, które ilustrują historię dwuletnich starań naszego Stowarzyszenia w sprawie wykupu terenu zakola Warty i przekazania go w całości do dyspozycji miasta/mieszkańców na cele rekreacyjne. Podpisało się pod tym już ponad 1000 osób. Przyuszczamy, że po bardzo udanym koncercie będzie ich co najmniej drugie tyle.

Bardzo prosimy Pana Starostę o pomoc w tej sprawie, zarówno negocjacyjną z Burmistrzem Miasta, który w hierarchii priorytetów budżetowych sprawę zakola w naszym przekonaniu umieścił bardzo nisko, jak i tę najważniejszą finansową, która pozwoli na uregulowanie zobowiązań wobec właściciela. Wierzymy, że „zakole” jest ważne nie tylko dla Puszczykowa. Wydaje nam się, że w obliczu opracowanego przed kilku laty przez Starostwo Powiatowe w Poznaniu wstępnego programu rekreacyjnego wykorzystania rzeki Warty również dla Powiatu Poznańskiego pozostaje terenem strategicznym.

Z poważaniem  
Wiceprezes Stowarzyszenia  
Urzuła Rudzińska  
Członkowie:

Hanna Rapalska  
Kaczmarek  
Stanisław Balbierz

Załączniki:

- pismo SPP do Burmistrza z dn.24.11.2004, 3.2.2005, 22.3.2005, 18.11.2005,
- pismo SPP do Przewodniczącego Rady Miasta z dn. 30.6.2005,
- pismo SPP do Rady Miasta Puszczykowa z dn. 22.03.2005,
- pismo SPP do Urzędu Miasta z dn. 10.5.2005,
- wniosek SPP do budżetu na rok 2006,
- 4 numery Kuriera Puszczykowskiego z artykułami nt. zakola Warty.

STAROSTWO POWIATOWE  
w Poznaniu  
Kancelaria Starosty

Data wpływu: 11.09.2006

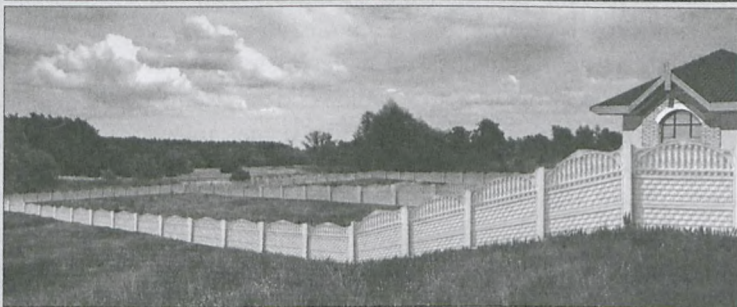
liczba załączników  
Nr

## Kilka kwiatków z mojego ogródka i trochę więcej.

Jestem nowym mieszkańcem Puszczykowa. Sprowadziłem się tutaj równo pięć lat temu powodowany sentymentem do miejsca, kojarzącego mi się z cudownymi wycieczkami z dzieciństwa, opowieściami dziadków, którzy spędzali tutaj letnie wakacje a także osobistym umiłowaniem przyrody. Te pięć lat w pełni potwierdziło słuszność wyboru. Miasto ma naprawdę niezwykłą atmosferę i okolice. Pod tym względem stanowi ewenement. Jako bezpośredni satelita Poznania mogłoby stanowić dla niego wspaniałe zaplecze turystyczno-rekreacyjno-edukacyjne. Przykłady rozmaitych miejsc na świecie o podobnych walorach wskazują, że inteligentna, odważna i dalekowzroczna polityka mogłaby uczynić to miasteczko naprawdę przyjaznym jego mieszkańcom, a poprzez swą atrakcyjność dla ludzi z zewnątrz mogłaby uczynić je także zamożnym. Kilka miesięcy temu podpisując się jako Andżelika P. napisałem prowokacyjny tekst w którym roztoczyłem wizję jak wspaniałe byłoby nam wszystkim, gdybyśmy z łąki Nadwarciańskiej uczynili wysypisko śmieci. Tekst tak naprawdę adresowany był do różnych ludzi, także do tych którzy z zadziwiającą pogardą odnoszą się do dóbr natury jakimi jesteśmy obdarowani. Przyjechałem do Puszczykowa, bo chciałem mieszkać tu właśnie, a nie w Przeźmierowie, czy Wałbrzychu. To był świadomy mój wybór. **Nie zawiodłem się na miejscu natomiast polityką miasta a także postawą wielu ludzi, także tych których głos często bywa decydujący jestem zadziwiony.**

Mieszkam naprzeciw łąki Nadwarciańskiej, którą regularnie fotografuję, jej walor krajobrazowy i przyrodniczy jest niezaprzeczalny. Ponieważ mój zawód w dużej mierze sprowadza się do generowania rzeczywistości tak naprawdę nieistniejącej, proszę wszystkich o obejrzenie dwóch zdjęć: jednego pokazującego stan dzisiejszy i drugiego spreparowanego doraźnie pokazującego jak być może już za chwilę. Polecam to zadumie i refleksji, zwłaszcza tych, którym wyobraźni brak, polecam to także tym, którzy tak jak ja kiedyś, zamierzają w przyszłości sprowadzić się tutaj. Zastanówcie się dwa razy, bowiem to co was tu przyciąga, może za chwilę podzielić los nadwarciańskiego uroczyska, a zamieszkując w Puszczykowie będziecie za chwilę mieszkać w miejscu tak samo bylejakim, jak tysiące innych w Polsce. Jakiś czas temu na temat łąki wypowiedział się w jednej z tut. gazet poseł na sejm III RP p. Arkady Fiedler, postać znana i szanowana. Muszę przyznać, że tej wypowiedzi nie rozumiem i zaakceptować jej nie mogę. To prawda, że wydatek jaki miasto musiałoby ponieść jest prawdopodobnie dla budżetu ogromny, ale pytanie brzmi: O jakich wartościach tak naprawdę rozmawiamy?. Jeżeli kwestię wykupu przeciwstawia się remontom ulic, budowie kanalizacji to stanowi to manipulację. Dlaczego? Otóż posłużę się przykładem. Ktoś mógłby zapytać a pocóż Pan Fiedler buduje w Ogrodzie Tolerancji kolejną atrapę, jakiegoś egzotycznego pomnika kultury, czy Kolumbowej Santa Marii, wszak mógłby przekazać te pieniądze na dom dziecka, ulżyć czyjejś niedoli? Prawda? Oczywiście – tak jak i bzdura to oczywista. Bo czym byłoby Puszczykovo bez swojej wielkiej legendy, w osobie szacownego Arkadego Fiedlera pisarza podróżnika i energii jego synów, która uczyniła jego dom – pracownię miejscem magicznym.. Jaki rodzaj wartości, i pozytywnej ludzkiej pasji byśmy wytracili, hołdując takiemu myśleniu, i co byśmy naprawdę zyskali? Kto jak kto ale właśnie poseł Fiedler rozumieć to powinien.

Pasja podróżnicza, którą także posiadam, sprawiła, że w rozmaitych zakątkach ziemi widziałem takie tamtejsze Puszczykova które przyciągały swoją wyjątkowością pielęgnowaną przez ludzi z wizją. Gdzieś mam głęboko w pamięci miasteczko Zeehan na australijskiej Tasmanii, któremu po upadku podstawy jego egzystencji, była to bodaj kopalnia, groziło zniknięcie z mapy, ale



dzięki pomysłowi, dalekowzroczności, oraz umiejętności wyjścia poza schemat ludzi, którzy nim zarządzali udało się klęskę obrócić w spektakularny sukces. Zeehan zaprosiło artystów, którzy całe miasto pomalowali czyniąc z niego swoistą galerię, jedyną w swoim rodzaju. Zeehan to dzisiaj jego murals, Zeehan to jeden z najważniejszych turystycznie punktów na mapie Tasmanii.

**W tym naszym Puszczykowie wszystko działa jakby w odwrotnym kierunku, stopniowo degradujemy nasze naturalne bogactwo, co jest głębokim idiotyzmem, To tak jak przemieniać celowo piękny dom z ogródkiem w odrapaną rudę porośniętą chaszczami.**

Przez moment zamienię się w fantastę i roztoczę wizję Puszczykowa jakim mogłoby być? Ale zacznę od pytania czy ktoś kiedyś zastanawiał się ilu w tym miejscu mieszka ludzi sztuki i kultury, ile znanych, ponadprzeciętnych nazwisk wyróżnia to miejsce od innych? Odpowiedzią pewnie większość ludzi byłaby zaskoczona. Ja jej nie znam, ale mogę się domyślać choćby na podstawie tego, ilu takich ludzi sam znam i ilu spotykam. I co z tego wynika – nic, kompletnie. Puszczykovo to także miejsce ulubione przez świetnych lekarzy, ludzi nauki, przedstawicieli palestry, przez biznesmenów, sportowców. I co? – także nic. A proszę mi powiedzieć ile takich miasteczek o takiej koncentracji ludzi jakoś tam wyjątkowych w Polsce znajdziemy? **To także walor szczególnie, choć budzi się refleksja, dlaczego tych ludzi tak mało słychać w sprawach tak istotnych.**

Przyjeżdżających do Puszczykowa mogłaby witać profesjonalna baza turystyczna, jakiś niebanalny obiekt, pięknie położony, wtopiony w naturę, może właśnie na zakolu Warty. Obiekt w którym można byłoby coś zjeść, jednocześnie uzyskać informacje o trasach turystycznych i atrakcjach, kupić pamiątki, wypożyczyć rower, narty biegówki, posłuchać ciekawej prelekcji, obejrzeć przyrodniczy film. Jakieś małe schronisko, czemu nie? Gdzieś w dole mogłaby być małaownicza przystań na którą w sezonie kilka razy dziennie mogłoby przyływać stateczek z turystami z Poznania. Czemu nie, tak tu przecież bywało.

Mogłoby powstać mini zoo dla milusińskich, którzy na żywo mogliby zobaczyć zwierzęta jakie żyją w okolicznych lasach, ale też pobawić się z kózkami, małymi świnkami itp. i gdyby jeszcze gdzieś zjawił się sympatyczny plac zabaw, to wreszcie byłoby po co się w Puszczykowie zatrzymać. Miałyby wówczas rację bytu galerie, kilka miłych kafejek, sklep z pamiątkami jeden, drugi. Wielu ludziom poprawiłaby się ich byt, a nam byłoby milej.

Dlaczego Puszczykovo nie miałoby stać się liderem w rywalizacji miast najbardziej przyjaznych człowiekowi, posiadając takie

walory? Dlaczego nie mogłoby postawić na ekologię, wykorzystując przychylną w takich kwestiach politykę Unii Europejskiej?

Na mojej ulicy miasto zeszłej jesieni wysadziło żywopłot. Nie wiem ile on kosztował. Panowie wkopywali badyle prosto w piach, bo taki tu mamy grunt, bez żadnego podłoża. Nie widziałem też, żeby kiedykolwiek ktokolwiek je podlewał. Badyle pozostały badyłami, zazieleniło się raptem kilka (podziwiam), ale i tak upalnego lata nie przetrwały.

Nikt tego nie sprzątnął, nie wiadomo o co chodzi, tylko przechodzącym pijaczkom łatwiej pozbyć się opróżnionych piersiówek.

Przed moim domem miasto na wiosnę porobiło coś przy drodze, dzięki czemu w deszczowe dni mam zawsze mini basen i auto zmuszony jestem opuszczać w mokrych butach.

Mieszkam przy przesmyku między dwoma ulicami, przesmyk jest w dołku do którego przy ulewach spływa woda z dwóch ulic, która często, żeby było śmieszniej wypływa sama ze studzienek, kanalizacyjnych, które z natury swojej stworzone są w innym

celu. Raz na jakiś czas podtapia mi dom, woda wlewa się do ogrodu, garażu, piwnicy. Kiedyś monitowałem w tej kwestii. Było to kilka lat temu po pierwszej domowej powodzi. Miasto zareagowało szybko. Chyba po niecałym miesiącu przyjechały ciężarówki, dźwig. Rozładowano jakieś rury, wyłożono materiały budowlane. Potem leżało to chyba z półtora miesiąca a następnie jednego dnia wszystko zostało pozabierane i więcej nikt do tematu nie wracał.

Studzienki kanalizacyjne regularnie zamulane piachem z niezabezpieczonej skarpy czyszczone są w tym miejscu tylko po dramatycznych interwencjach.

Po co o tym pisać? Ano w kontekście tej łąki nieszczęsnej, bo niby te dwie kwestie stoją w opozycji, a tak naprawdę stanowią jedność obnażając szeroko rozumianą indolencję władz, która to władza przeniesiona dajmy na to do Krakowa, nie zawahałaby się być może zburzyć połowy np. Kościoła Mariackiego, gdyby można tam było zrobić działki. Zastanawiam się czy podobne refleksje i doświadczenia są także udziałem innych.

Igor Morski

## Próba kamuflażu o Zakolu

Zawsze, gdy na łamach prasy spotykam się z próbą manipulacji, stosowania półprawdy czy kłamstwa (a muszę przyznać, że w ostatnim czasie dotknęły mnie one osobiście) zastanawiam się w jakim celu jest to robione. Z reguły odpowiedź przychodzi sama.

Tym razem chodzi o wypowiedź na łamach „Echa Puszczykowa” nr 8 z sierpnia br. strona 2, „Plan dla Zakola” p. Janusza Szafarkiewicza, który jako wiceprzewodniczący Rady Miasta, członek Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury wyjaśnia mieszkańcom Puszczykowa sprawy związane z historią i planem dotyczącym przeznaczenia Zakola. Swoje wyjaśnienia rozpoczyna od słów, że „krążące po mieście wiadomości nie do końca oddają rzetelny obraz sprawy”. Stwierdzenie to w sposób szczególny zobowiązuje do stosowania zasady rzetelności przez niego samego.

A jak jest faktycznie? W kolejnym zdaniu tekstu p. Szafarkiewicz stwierdza, że: „Władze Miasta podobnie jak mieszkańcy o zamiarach sprzedaży Zakola przez obecnego właściciela dowiedziały się z tablicy, która pojawiła się przy ul. Nadwarciańskiej na początku 2005 roku”. I tutaj tkwi przekłamanie, bo owszem mieszkańcy mogli się dowiedzieć o tym fakcie z tablicy ogłoszeń, ale władze miasta wiedziały o tym wcześniej. Świadczy o tym wypowiedź inż. Andrzeja Billerta – specjalisty od planowania obszarów turystycznych i rekreacyjnych, ekologa i miłośnika Wielkopolski, udzielona w czasie wywiadu dla Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego” (nr 53 z marca 2006 roku, strona 10 artykuł p.t. Zakole Warty).

Jeszcze na kilka miesięcy przed końcem 2004 roku, na prośbę pełnomocnika właściciela terenów Zakola, inż. A. Billert dokonał oceny możliwości optymalnego zagospodarowania 16 ha gruntu nad Wartą w Puszczykowie. Opracowaną przez siebie koncepcję, kreującą teren pod usługi rekreacyjno – turystyczne, szczególnie w części przy ul. Nadwarciańskiej, która nadaje się pod zabudowę, inż. Billert przedstawił zarówno właścicielowi gruntu jak i burmistrzowi Puszczykowa. Właściciel chciał wtedy ten teren sprzedać za około 2 mln złotych, płatne w dogodnych kilkuletnich ratach. Władze Miasta jednak nie zainteresowały się wówczas tą niezwykle atrakcyjną ofertą i nie podjęły żadnych działań w tym zakresie.

Kolejny dowód, zadający kłam twierdzeniom p. Szafarkiewicza, to wniosek radnych z klubu „NIWKA” z listopada 2004 roku w sprawie wykupienia przez miasto 16 ha gruntów nadwarciańskich. Radna M. Ornoch -Tabędzka zawnioskowała, aby zobowiązać burmistrza do podjęcia negocjacji z właścicielem na ww. temat, w celu uratowania tak cennego przyrodniczo terenu. Z wnioskiem o wykup powyższego terenu w tym samym niemal czasie wystąpiło również Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa.

Na temat tych wydarzeń czytamy w 39 numerze „Kuriera Puszczykowskiego” z grudnia 2004 roku oraz w nr 24 „Echa Puszczykowa” również z grudnia 2004 roku.

Dlaczego więc p. Szafarkiewicz nie pisze prawdy? Czyżby chodziło o zatuszowanie beczynności burmistrza w tej sprawie? Dlaczego zainteresowanie burmistrza i podległej mu ekipy zrodziło się dopiero wtedy, gdy zakwitła myśl wykupienia obszaru Zakola bez terenów nadających się pod zabudowę?

Radny Bekas, w czasie ostatniego spotkania Komisji Ładu Przestrzennego, Urbanistyki i Architektury, przerwał żywą dyskusję mieszkańców na temat Zakola mniej więcej w taki sposób: nie będziemy dyskutować na temat kupna całości Zakola skoro miasta na razie na to nie stać! Jak uczy nas życie „na razie” oznacza na zawsze, bo kasa miasta oparta jedynie na barkach podatników nagle się nie zapełni. Tym bardziej, że czeka nas spłata kolejnych kilkunastomilionowych kredytów zaciągniętych na kanalizację.

Dlatego trudno dać wiarę twierdzeniom p. Szafarkiewicza, że w drugim etapie, przy korzystniejszej sytuacji finansowej miasta możliwy jest powrót do negocjacji w sprawie zakupu pozostałej części terenu. Nie róbmy mieszkańcom niepotrzebnych złudzeń.

Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy właścicielem ZAKOLA a burmistrzem miasto ma zapłacić 400 tys. zł za 13 ha nieużytków oraz ponieść koszty budowy infrastruktury dla pozostałego terenu przeznaczonego pod zabudowę, które mogą wynieść drugie tyle w zamian za korzystny dla właściciela zapis w opracowywanym planie zagospodarowania omawianych terenów. W ten sposób burmistrz sam przekreślił możliwość podjęcia drugiego etapu negocjacji o których pisze p. Szafarkiewicz. Analiza całej sprawy, w połączeniu z przedstawionym Radzie Miasta protokołem porozumienia podpisanym tylko jednoosobowo przez burmistrza, a nie podpisanym przez właściciela wskazuje jednoznacznie, kto jest autorem pomysłu. Czytelnikom Kuriera Puszczykowskiego poddaję te fakty pod rozwagę.

Co oznacza dla miasta zakup tylko nieużytków? Po prostu uniemożliwia opracowanie dobrego programu zagospodarowania terenu ZAKOLA a tym samym przekreśla możliwość pozyskania funduszy unijnych na ten cel. Wykorzystując wcześniejsze warunki właściciela, odnośnie zbycia całego terenu za odpłatnością w ratach, miasto mogłoby zyskać kilkakrotnie. Burmistrz robi wszystko, pomimo społecznego sprzeciwu, by swoje plany prze-forsować wmawiając mieszkańcom, że zrobił „dobry interes”, może i dobry – ale dla kogo? Na pewno nie dla miasta.

Aleksandra Rutkowska

Na obu końcach nowej ścieżki rowerowej ustawiono tablice informujące o sfinansowaniu jej przez poznańskie starostwo powiatowe i urząd miejski w Puszczykowie. Jeśli tablice zostały ufundowane z prywatnej kiesy starosty i zrzutki miejskich urzędników, to niech tam sobie stoją. Jeśli jednak wydano na nie publiczne pieniądze, to jest to marnotrawstwo i zagrożenie na przyszłość, jeśli wejdzie w obyczaj. Za chwilę można spodziewać się wszędzie informacji, że np. sprzątnięto ulicę, wkręcono żarówkę lub naprawiono dziurę w jezdni za pieniądze urzędu miejskiego. Do czego to doprowadzi i jak będzie wyglądać miasto?! Jeśli jeszcze urząd będzie chciał podkreślić swoje zasługi w budowie kanalizacji, będzie wesoło. Napisy pobiegną wzdłuż sieci kanalizacyjnej na jezdniach i chodnikach. (To by tłumaczyło, skąd nagle w Puszczykowie mają być utwardzane ulice.) No i oczywiście ile to nas będzie kosztować?!

Warto przypomnieć urzędnikom, że wszystko, za co płacą urzędy, finansowane jest z pieniędzy naszych, podatników. Moglibyśmy więc raczej oczekiwać napisów NARÓD SOBIE.

Wszelkie jednak podkreślanie oczywistości jest bezsensowne. Chyba, że wprowadzone zostaną zwyczaje monarchiczne wg historycznych wzorów: „Ten akwedukt wybudowano za czasów boskiego cesarza Klaudiusza”, „Dworzec powstał za czasów miłościwie panującego cesarza Franciszka Józefa” itp. Już sobie wyobrażam wersję dla Puszczykowa w ostatnim roku IV kadencji, XVI roku istnienia samorządu. Oczywiście w kamieniu, złotymi zgłoskami.

(J.K.) *Imię i nazwisko znane redakcji*

Kropła drąży skałę. Po kilku latach starań: listów, wniosków, apeli, petycji i artykułów władza zrozumiała, jak ważne dla Puszczykowa jest Zakole Warty, które powinno być własnością publiczną. Może po niedawnej imprezie w tym miejscu władza zrozumie jeszcze, że całe zakole powinno być własnością publiczną. Mam taką nadzieję.

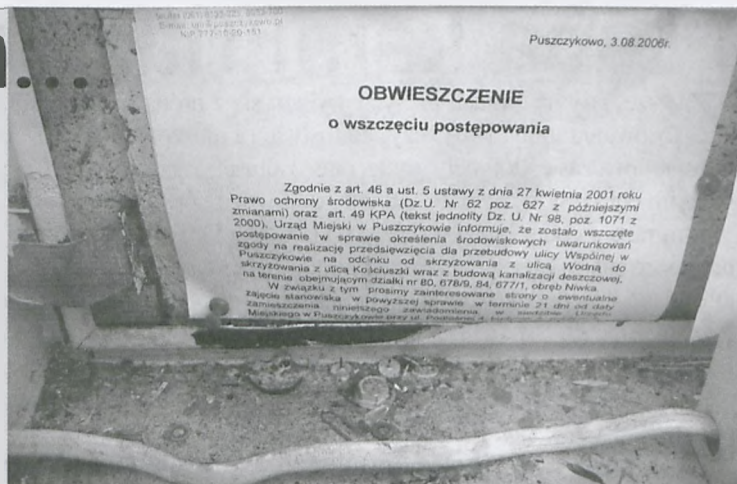
*Mikołaj Pietraszak Dmowski*

## Jaki pan, taki kram...

To stare ludowe porzekadło sprawdza się niestety w pełni w naszym mieście.

Jeżdżąc gdziekolwiek po Polsce, a zwłaszcza odwiedzając pobliskie gminy, z zazdrością i niedowierzaniem patrzymy, jak to jest możliwe, że tak bardzo nas w ostatnich latach wyprzedziły, tak wypiękniały. Jest to ogólnokrajowa tendencja, nie do przeoczenia podczas podróży poprzez najbardziej nawet skromne, odsunięte od świata miejscowości. Standardem stały się ładne chodniki, zadbane pasy zieleni, nasadzenia drzew alejowych. Oczywiście niewartą dyskusji jest to, że miasteczka są schludne i wysprzątane. Niestety te standardy, tak oczywiste w całej Polsce, nie mogą sobie utworować drogi w Puszczykowie. Miasto tonie w śmieciach. Nie sposób wyjść na spacer i nie wrócić sfrustrowanym, że najbardziej charakterystycznym akcentem naszej osady, odróżniającym ją niekorzystnie na tle innych miasteczek, stały się śmieci zalegające na pasach zieleni, obrzeżach lasu przed obiektami użyteczności publicznej. Oczywiście truizmem jest stwierdzenie, że to niektórzy z nas sami przyczyniają się do takiego wizerunku miasta. Z drugiej jednak strony wiadomym jest, że w każdej społeczności znajdzie się jakiś odsetek ludzi niedbających o swoje otoczenie, po których miasto musi posprzątać. Przekonana jestem, że w Puszczykowie ten odsetek jest stosunkowo niski. Skąd więc taki okropny wizerunek miasta? Ano stąd, że u nas nie istnieje systemowy sposób usuwania śmieci. Choć zapewne widnieje gdzieś wśród pięknych statystyk Urzędu Miasta. Konia z rzędem temu, kto powie, że w obraz Puszczykowa wpisany jest widok fachowców zamiatających ulice i usuwających spod zarośli nagromadzone tam od lat butelki, puszki i worki plastikowe. Każdy z nas ma wryty w pamięć wizerunek swojego pana listonosza, pana od gazet, ekspedientki ze sklepu. Czy podobnie potrafimy rozpoznać naszego „pana od porządku”, naszego strażnika miejskiego? Czy widzimy go, jak krąży po mieście, choćby tylko po centrum, i interweniuje w związku z zalegającymi śmieciami?

Dlaczego tak się dzieje, dlaczego Burmistrz nie dostrzega problemu zalewających nas śmieci? Odpowiedź jest prosta: Burmistrza to po prostu nie rusza, on tego tematu nie czuje. Aby nie być gołosłowną udostępniam zdjęcie tablicy informacyjnej stojącej na terenie Urzędu Miasta, gdzie Burmistrz poprzez różne odezwy komunikuje się ze swoimi mieszkańcami. Przedstawiona na zdjęciu gablota od lat zaśmiecona jest gruzem (!), zdechłymi owadami, zardzewiałymi drutami i innymi odpadami. Od dawna dokonuję inspekcji tej gabloty i stwierdzam, że ona nigdy nie podlega czyszczeniu. Te same zdechłe muchy, które leżały w niej w ubiegłym roku zalegają w tym samym miejscu dzisiaj, choć znacznie już zdekompletowane.



Ta obrzydliwa gablota uosabia całą postawę Burmistrza wobec powierzonego mu miasta i jego mieszkańców. Symbolizuje elementarny brak szacunku dla nas i jest kwintesencją niechlujstwa panoszącego się w naszym niegdyś zadbanym mieście. Zastanówmy się, czy Burmistrz, który nie radzi sobie z utrzymaniem w czystości tak małego obiektu, jakim jest jego własna tablica informacyjna, jest w stanie zadbać o estetykę całego miasta. Zławszcza, że jego ambicje w sposób oczywisty pozostają w tyle za naszymi.

*Jolita Barczak*

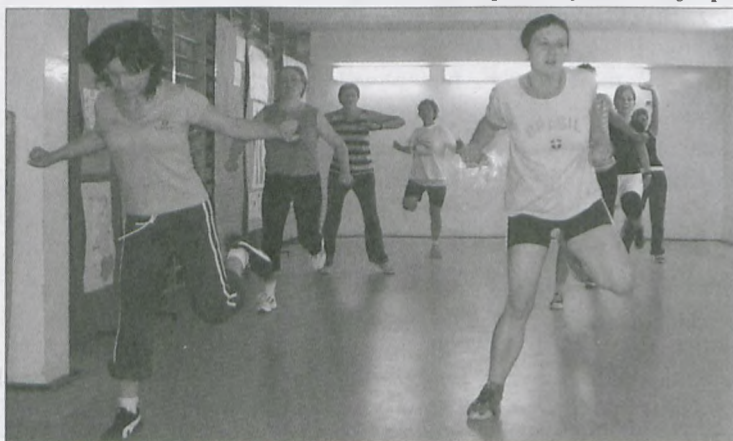
## Trochę sportu zamiast tortu...

Puszczykowskie Towarzystwo Sportowe, jak co roku zaprasza wszystkie chętne panie na zajęcia aerobiku.

Zapraszamy do Szkoły Podstawowej nr 2 (ul. Kasprowicza w Puszczykowie) na małą salę, w każdy wtorek i czwartek o godzinie 20.00.

*Ewelina Marcinkowska*

*ewelina.marcinkowska@puszczykowo.info.pl*



**FINCH SYSTEM**ul. Wierzbowa 8  
62-040 Puszczykowo  
tel. 81 94 615SCHOOL OF ENGLISH  
Rok zał. 1991www.finchsystem.pl  
e-mail: biuro@finchsystem.pl**OD 15 LAT****WASZA SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO****Kursy dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych**

- ⇒ wszystkie poziomy zaawansowania
- ⇒ przygotowanie do matury
- ⇒ kursy FCE i CAE
- ⇒ specjalne kursy dla osób wyjeżdżających za granicę
- ⇒ zajęcia w małych grupach
- ⇒ zajęcia indywidualne
- ⇒ kursy „na życzenie”
- ⇒ specjalny program nauczania najmłodszych
- ⇒ doświadczenie w pracy z początkującymi

**NIEZAWODNA METODA, SPRAWDZENI LEKTORZY, SPRAWDZONA SZKOŁA  
100% ZDAWALNOŚCI MATURY oraz EGZAMINÓW CAMBRIDGE FCE, CAE  
TEGOROCZNA MATURA : ŚREDNIA OCEN 85%**

Zajęcia: Puszczykowo ul. Wierzbowa 8 oraz Puszczykówko ul. Gwarna 11 ( przy Szkole Podstawowej nr 2 )

ZAPISY na ul. Wierzbowej pn. – pt. godz. 12 – 15

Szkoła jest placówką oświatową zarejestrowaną w Kuratorium Oświaty i Wychowania pod nr 135/95

**Mila Morska Kulinarnej Żeglugi  
czyli Bigos, ale bez mięsa?**

Ledwo nam wakacje minęły, a już wszyscy znajomi wyruszają na grzybobranie i zapachniało jesienią. Jestem taką maniaczką zbierania grzybów, że zazdroszczę każdemu udanych zbiorów, jakby co najmniej znaleźli skrzynię pełną skarbów. Kiedy chodzę po lesie w poszukiwaniu grzybów jestem jak zahipnotyzowana, nie bolą mnie nogi, nie jestem zmęczona, ani głodna. W koszyku mam herbatkę w termosie, nożyk i nic mi więcej do szczęścia nie potrzeba. A co potem z tym wszystkim robię? Sowy pożeram zaraz po powrocie w panierce niczym schabowego. Pozostałe zaprawiam, ale najczęściej suszę jak koralce nad piekarnikiem w kuchni. Później mam na cały rok zapas do bigosu, krupniku, sosów, zup chińskich.

A skoro już jestem przy bigosie, to podam wyśmienity przepis na bigos wegetariański. Kiedy robiłam go po raz pierwszy trochę nie wierzyłam, że cokolwiek przebijie bigos mojej mamy. A jednak!

**Składniki:**

1 kg kiszzonej kapusty	1 pomidor pokrojony na części
Pół główki poszatkowanej białej kapusty	Masło
Solidna garść suszonych grzybów	Kilka jagód jałowca zmielonych
20 dkg pieczarek	Sól i pieprz
Opakowanie śliwek kalifornijskich, albo	Majeranek suszony
śliwek wędzonych na wagę, ok. 150g	Olej
Słoiczek koncentratu pomidorowego	2 łyżki sosu sojowego (najlepiej grzybowego)
	2 listki laurowe.

**Przygotowanie:**

- Odcisnąć z soku kapustę kiszoną wrzucamy do dużego garnka na rozgrzany olej na dnie i podsmażamy na małym ogniu. Cały czas mieszamy, żeby się nie przypaliło, ewentualnie dodajemy trochę wody, ale kapusta ma się podsmażać, a nie gotować.
- W osobnym garneczku gotujemy grzyby.
- Poszatkowaną białą kapustę dodajemy do garnka z kiszoną i dalej podsmażamy.
- Śliwki bez pestek kroimy na małe kawałeczki i dodajemy do garnka z kapustą.
- Ugotowane grzyby odcędzamy, kroimy i wrzucamy do kapusty. Dolewamy też wodę od gotowanych grzybów. Dodajemy listki laurowe, jałowiec, pieprz i sos sojowy.
- Pieczarki kroimy, solimy i podsmażamy na maśle na patelni. Podsmażone dodajemy do bigosu.
- Na końcu dodajemy sporą ilość masła (kto na diecie dodaje mniej), koncentrat pomidorowy i dużo majeranku. Na tym etapie mieszamy dosyć często, ponieważ kapusta z koncentratem może się przypalać. *Smacznego!*

**Centrum Nauczania „ABC Plus”**

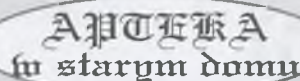
- kursy maturalne: j. polski, geografia, biologia, historia, j. obce
- kursy przygotowujące do testów gimnazjalnych
- kursy językowe: angielski, niemiecki, rosyjski i hiszpański
- warsztaty plastyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- kursy tańca towarzyskiego
- taniec dla dzieci i młodzieży
- zajęcia muzyczne (pianino, flet)
- zajęcia dla przedszkolaków

PUSZCZYKOWO, ul. Wysoka 1, tel./fax 061-8194-683

Centrum Kultury i Nauczania ABC Plus organizuje w październiku  
**darmowy miesięczny KURS języka hiszpańskiego.**  
Zapisy w sekretariacie osobiście lub telefonicznie 061 8194 683

**PANIE do nauki 2 dzieci  
j. rosyjskiego i j. angielskiego  
oraz do nauki gry na fortepianie  
- poszukuje** PUSZCZYKOWO,  
tel. 0603 079 003


**KOREPETYCJE potrzebne  
- j. angielski, j. niemiecki  
Tel. 0 503 002 112**

**APTEKA**  
w starym domu**APTEKA W STARYM DOMU**  
Puszczykowo, ul. Dworcowa 22  
tel. 81-94-028, fax 81-94-114  
kom. 0-601-96-82-50  
www.puszczykowo.pl/apteka/Zapraszamy codziennie od 8.00 do 21.00  
w niedziele od 9.00 do 14.00

- Gwarantujemy fachową, profesjonalną obsługę oraz dogodny parking przed apteką.
- Oferujemy pełen asortyment leków gotowych i recepturowych (również jałowych), paraleków, leków homeopatycznych oraz szeroki asortyment sprzętu medycznego.
- Prowadzimy pełną gamę kosmetyków firm Vichy, La Roche Posay, Avenc, Dr Eris.
- Proponujemy preparaty i odżywki dla sportowców między innymi firm Maxim, Olimp, MLO.

**Dr med. Aleksandra Skuratowicz**  
Laryngolog dziecięcy**USG ZATOK**Puszczykowo, ul. Kopernika 15  
tel. dom. 819 35 18Poznań, ul. Wojskowa 9h  
wejście od ul. Wyspańskiego naprzeciw Areny  
godz. przyjęć pon., śr., czw. 17<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. 867 69 33**Dziecięce Centrum**  
— **Rozmaitości** —  
**Puszczykowo, ul. Wąska 2a****Organizujemy zajęcia w grupach**  
**przedszkolnych dla dzieci w wieku**  
**2,5-5 lat. Realizujemy podstawy**  
**programowe wychowania**  
**przedszkolnego**

Pracujemy w godz. 6.45-17.30

**Blizsze informacje:**  
**0696 013 607, 061/8133 760****PRANIE i PRASOWANIE**  
**KOSZUL (inne) przyjmę**  
Powyżej 12 sztuk dowóz do klienta  
Tel. 607 304 837**Towarzystwo Ubezpieczeń**  
**WARTA i Reasekuracji S.A.****UBEZPIECZENIA****KOMUNIKACYJNE (OC, AC/KR, NNW)**  
**TURYSTYCZNE**  
**MIESZKAŃ, DOMÓW I MIENIA**  
**KAPITAŁOWE I INNE****PAWEŁ JACHNIK**  
**AGENCJA UBEZPIECZENIOWA****PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 45**  
**TEL. 888/095 810**

e-mail: skarabeusz@ag.warta.pl

czynna: wt, śr. 17-19

pt. 14-16

dojazd do klienta na życzenie

**UWAGA!!** Stylowe meble używane i antyki  
lampy, żyrandole, artykuły dekoracyjne, odzież,  
pochodzenia zachodniego poleca po atrakcyjnych cenach**SKLEP „SEZAM”**Mosina ul. Budzyńska 10, Parking Morena, tel 0503923137  
od 20.09.2003r. od poniedziałku do soboty w godz. 9-18**BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**  
**„SKIBIŃSKI”**  
**KUPNO, SPRZEDAŻ, WYNAJEM**

Wiesław Skibiński

Państwowa Licencja Zawodowa nr 15-45  
Nadana przez Prezesa Urzędu  
Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast62-050 Mosina tel./fax: (061) 813 67 88  
ul. Dworcowa 13 tel.: (061) 813 67 90  
e-mail: bonskibinski@wp.pl tel.: 0 604 223 830  
www.skibinski.gratka.pl**KUPIĘ DOM**  
**ZDECYDOWANIE**  
**W PUSZCZYKOWIE**  
**tel. 8-586-799****KURIER PUSZCZYKOWSKI - CZASOPISMO TYPU „NOT-FOR-PROFIT”**

Redaguje zespół w składzie: Zofia Skibińska (red. naczelna), Gabriela Ozorowska (z-ca red. naczelnej) Gustaw Czartoryski, Justyna Kowalińska, Włodzimierz Kowaliński (fotografia), Barbara i Andrzej Krawczyńscy, Przemysław Schulz, Ewa Stasiak, Ewa Stawicka. Stale współpracują: Elżbieta Pustkowska-Kornobis, Małgorzata Ornoch-Tabędzka, Agata Rosadzińska-Wójcik. Adres Redakcji „Kuriera Puszczykowskiego”: 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 7, tel. 061 813 30 78, 061 813 33 37, fax 061 898 33 17, e-mail: kurierpuszczykowski@o2.pl. Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół Puszczykowa; Nr Rej. Sądowego: RPR 748; Konto Bankowe: Nr konta: 49 1020 4027 0000 1102 0297 2743. Drukarnia: UNI-DRUK Luboń. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania otrzymanych tekstów. Tytuły, Śródtytuły i wytuszczenia pochodzą od Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść drukowanych listów, które prezentują poglądy ich autorów. Skróty oznaczane [...] nie mogą zniekształcać treści wypowiedzi Czytelników. Redakcja nie odpowiada za treść reklam. Nakład 3000 egz.



**D & T Projekt**  
**MEBLE KUCHENNE**SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY  
I WOLNOSTOJĄCY[www.dtprojekt.pl](http://www.dtprojekt.pl)Salon producenta: Os. Zwycięstwa pawilon 109, Poznań  
tel./fax 8265-488, tel. kom. 609 570-165,  
pon-pt 11.00-18.00  
System sprzedaży ratalnej AIG**MEBLE**PUSZCZYKOWO UL. WĄSKA 15 TEL. 513-142-600  
POLECAMY : ZESTAWY WYPOCZYNKOWE OD 780 ZŁ  
KANAPOTAPCZANY OD 420 ZŁ I INNE ...  
UWAGA: sprzedaż ratalna bez %**PORTA**  
**DRZWI****Autoryzowany**  
**Punkt Sprzedaży**  
**F.H.U. „DEPO”****MOSINA ul. LESZCZYŃSKA 9**  
**tel. (061) 819 10 60, 0 607 616 067****Godziny otwarcia:****pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00**

- szeroki wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych
- fachowe doradztwo
- montaż
- panele podłogowe
- panele boazeryjne
- parapety okienne

**RATY! CENY PRODUCENTA!****SOFT-SERWIS****ANNA - SERWIS****KOMPUTERY**

- Serwis komputerów
- Nowy i używany sprzęt komputerowy
- Akcesoria i oprogramowanie

**URZĄDZENIA FISKALNE**  
**TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**  
**ARTYKUŁY BIUROWE**62-050 MOSINA, ul. Śremska 1  
tel./fax 061 813 24 78  
kom. 0 602 214 142  
e-mail: soft@polbox.com.pl**PROMOCJA NA OPONY LETNIE****OPONY****Autoryzowany serwis ogumienia****Barum** **MATADOR****MAŁOYA****MICHELIN****Kleber****nokian TYRES****Gislaved****VREDESTEIN**  
Designed to protect you.

- Prostowanie felg aluminiowych
- Konserwacja opon
- Montaż i wyważanie kół motocyklowych
- Usługi wulkanizacyjne
- Felgi

Maciej Andrzejewski  
62-040 Puszczykowo  
ul. Nadwarciańska 14  
81-33-979  
0501-329-711**Zakład czynny:****pn-pt. 8.00 - 19.00****sob 8.00 - 16.00****BLACHARSTWO SAMOCHODOWE**  
**WALMAR**

- Kompleksowe naprawy blacharskie + lakiernictwo
- Bezgotówkowe naprawy (PZU)
- Auto zastępcze

62-040 Puszczykowo, ul. Berwińskiego 13, czynne: 8.00-16.00  
tel. /061/ 819-32-23, kom. 0 601 792-847**TŁUMIKI**  
**KATALIZATORY**

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA**  
**WSZYSTKIE MODELE**  
również do samochodów ciężarowych[www.tlumiki-motor.poznan.pl](http://www.tlumiki-motor.poznan.pl)**P.J. MOTOR, Luboń, ul. Mokra 3, tel./fax 810-51-62**  
(dojazd ul. Panka w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)**USŁUGI REMONTOWE**  
malowanie, gipsowanie  
ściany gipsowe, sufity podwieszane**Piotr Karwski**Łęczycza, ul. Poznańska 15  
tel. 061 810 67 88, 0660 664 955



# MATERIAŁY BUDOWLANE POLECAMY:



- Systemy dociepleń na styropian i wełnę
- Tynki akrylowe i mineralne
- Farby akrylowe, silikatowe, emulsje
- Wełnę na poddasza i inne
- Płyty gipsowe i konstrukcje
- Rynny Marlej i polskie

**DOMEX**  
CHMIELEWCY I SYN SP. J.

**PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4  
TEL. 8194-359**

**KTM Poznań s.j.**

**Puszczycowo, ul. Podgórna 10  
tel. 81-94-380**

## MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

**Czynne: pn-pt: 8.00-16.30, sob.: 8.00-12.00**

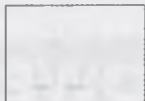
**ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ**

# ROBOTY DROGOWE OFERUJE WYKONANIE ZAKŁAD BRUKARSKI

**Stanisław Badziąg  
62-040 Puszczycowo, ul. Konopnickiej 4  
tel. 8193-703, 601 776 971**

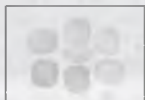
**P.P.H.U. „NaWir” tel. (061) 813-12-20**

Oferuje w ciągłej sprzedaży:



### Brykiety trocinowy

z przeznaczeniem do pieców i kominków



### Brykiety węglowy

z przeznaczeniem do pieców

oraz inny sezonowy asortyment opałów

Adres firmy: **ul. Nowa 19, Wiry** dojazd od ulicy Laskowskiej

**MAXIMA**  
H.C. Instalacyjno-Remontowa

**TECHNIKA: GRZEWCA,  
SANITARNA, INSTALACYJNA,  
KANALIZACYJNA**

**62-050 MOSINA, UL. KROTOWSKIEGO 16  
TEL. 061/819 13 57, FAX 061/819 23 41  
e-mail: firma.maxima@tomek.com.pl**

## NAPRAWA SPRZĘTU AGD

odkurzacze miksery, maszyny do szycia,  
ogrzewacze, pralki oraz inne urządzenia  
techniczne, pogotowie elektryczne.

**62-040 PUSZCZYKOWO, UL. POZNAŃSKA 60  
tel. 8 133-167, tel. kom. 0 602 707 532**

## PRZEWÓZ OSÓB OKAZJONALNY WYCIECZKI I PIELGRZYMKI

**DO 50 OSÓB  
DO 25 OSÓB**

*Sławomir Mika*



ul. Nowowiejskiego 2  
62-041 Puszczycowo

tel. kom. 0 601-161-730

**ARPEX**

**PRODUCENT MEBLI  
KUCHENNYCH I BIUREK  
CENY  
PRODUCENTA**

sklep oferuje meble pod wymiar:

- meble kuchenne
- szafy wolnostojące,  
wnękowe- zabudowa
- sprzęt AGD do zabudowy  
AMICA, ARISTON, ZANUSSI, BOSCH,  
WIRPOOL, ELEKTROLUX

**RATY BEZ ŻYRANTÓW**

**62-050 MOSINA KROŚNO, UL. POLNA 63a  
TEL. 0507 084 724, 0507 084 726  
TEL./FAX: (061) 8-191-925**



**Czynne:  
PN.PT.9-18  
SOB.9-15**

## PROJEKTOWANIE

- **DOMKI**
- **ROZBUDOWY**
- **PRZEBUDOWY**
- **ADAPTACJE**

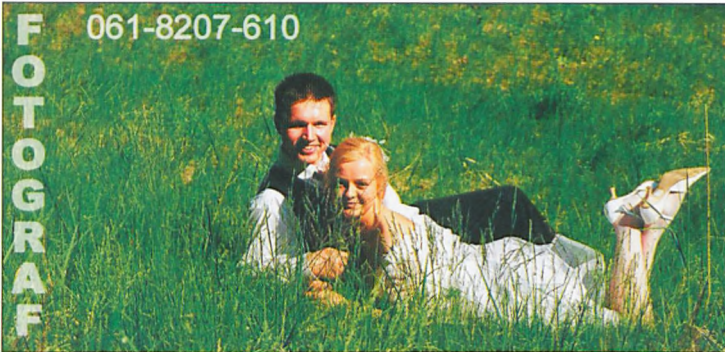
**Architekt Karol SZYMANIAK, Tel. 061/8193 442**

## GARNITURY MARYNARKI KOSZULE SPODNIE KURTKI (szycie na miarę)

**Ceny producenta**

**Karkocka Małgorzata, ul. Klonowa 8,  
Puszczycowo (przy Urzędzie Miasta)  
Tel. 8133-310, 0609817296**

FOTOGRAF 061-8207-610



Jesień przyszła, zima tuż, o kożuchu  
pomyśl już. A i jutro kupić możesz  
- *ALSKÓR* Ci w tym dopomoże"

**Zakład Kuśnierski "ALSKÓR"**  
kożuchy futra kurtki ze skór naturalnych



na sprzedaż  
i na zamówienie



**szybko, tanio i fachowo**

Poznań, Os. Boh. II Wojny Światowej 62  
(Rataje, za Selgrosem)  
Pon.-pt. godz.: 11-17, sob godz.: 10-14  
tel.: 061 8871 322; kom.: 0601 880 986

**WYPRZEDAŻ 2005**

**LEADER SCHOOL**  
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

**KURSY JĘZYKOWE**

- 17 języków
- Wszystkie poziomy zaawansowania.



JEDYNY TAKI PROGRAM W ŁÓDZII  
zajęcia językowe  
skuteczna nauka dla dzieci

**JUŻ ZAPISY!**

Mosina k/Poznania  
pl. 20 Października 2 (Rynek)  
tel.: (061) 813 66 32

sezon

**fitness**

**AQUAAEROBIC**  
AEROBIC  
**AIKIDO**  
YOGA  
**TAŃCE** (salsa, samba, rumba, ...)  
**TAŃCE DLA DZIECI**  
**OSWAJANIE Z WODĄ**  
nauka PŁYWANIA  
pływanie **SYNCHRONICZNE**  
gimnastyka dla **PUSZYSTYCH**  
**ZAJĘCIA DLA KOBIET W CIAŻY**  
**REHAFIT W WODZIE I NA SALI**  
(dla osób starszych)



**SPA & WELLNESS**

basen,  
masaż,  
kosmetyka,  
sauna,  
łaźnia,  
etc.

**SPA\_larnia** kcal

Puszczykowo - Stare  
ul. Czarnieckiego 56  
tel. 061 813 3738

[www.spalarnia.com.pl](http://www.spalarnia.com.pl)

**KRZEW**

- projektowanie, urządzenie i pielęgnacja ogrodów
- mała architektura ogrodowa (produkcja i montaż)
- cięcie drzew, prześwietlanie koron
- kominki, grille (projektowanie i budowa)
- cięcie drewna opałowego
- systemy nawadniające

Krzysztof Pietrzak, 62-040 Puszczykowo, ul. Grunwaldzka 6  
tel.: 061 813 39 08, tel. kom.: 510 13 17 51

**epilog.pl**

**NOWA KSIĘGARNIA**

Wejdź na naszą stronę [www.epilog.pl](http://www.epilog.pl)

Spośród **35 000 tytułów** wybierz interesujące Cię książki

**Porównaj ceny** z innymi księgarniami i wybierz korzystniejszą ofertę.

Skorzystaj z **darmowej dostawy** na terenie Puszczykowa i Mosiny

**Zapraszamy na [www.epilog.pl](http://www.epilog.pl)**

**MIEJSCE  
NA TWOJĄ  
REKLAMĘ**

1 moduł  
kolorowy: **50 zł**

tel. 061 8133 078  
tel. 061 8133 337

**MIEJSCE  
NA TWOJĄ  
REKLAMĘ**

1 moduł  
kolorowy: **50 zł**

tel. 061 8133 078  
tel. 061 8133 337

## BIURO RACHUNKOWO-PROJEKTOWE



mgr inż. Dorota Kaczmarek

ul. Poznańska 101, 62-040 PUSZCZYKOWO tel. (061) 8194-572  
www.brp-kaczmarek.poznan.pl

## BIURO PODATKOWO KSIĘGOWE

**BiAnS**  
Audytor

Rok założenia 1991

Oferuje: \* Pełen zakres usług księgowych  
\* Doradztwo podatkowe  
\* Rozliczenia ZUS  
\* Sprawy kadrowe  
\* Biznes plany  
\* Badania sprawozdań finansowych

62-040 Puszczykowo ul. Kasprowicz 11

tel./fax (061) 813-37-04, tel. kom. 0603-139-704  
e-mail: biuro.podatkowe@vianet.pl

mgr Zbigniew Czyż  
doradca podatkowy nr ewid. 01000



## BIURO RACHUNKOWE

— **Lucjan Kiciński** —

ul. Dworcowa 79

62-040 Puszczykowo

tel./fax 061 8193-135

tel. kom. 507 097 389

e-mail: biuro@kicinski.pl

Licencja Ministerstwa Finansów

## BIURO RACHUNKOWE URZĘDNIK

Tomasz Dolczewski

62-040 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 48  
tel./fax (061) 81-94-685, tel. 81-933-55



## AUTO SERWIS



lider serwis



RYSZARD OSUCH

Czynne:  
8.00-17.00

mechanika, elektryka,  
komputerowa diagnostyka silnika  
oponiarstwo-części - NAPRAWY  
GAZ - Montaż i Serwis

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8, tel./fax 8194-705

## AUTO CZĘŚCI

OPONY, OLEJE, FILTRY,  
ŚWIECE, KLOCKI I INNE

PUSZCZYKOWO, ul. Poznańska 8,  
tel./fax 8194-705, 0 602 332 977

KASA NAJCZĘŚCIEJ POLECANA PRZEZ TWOICH ZNAJOMYCH.

**POZYCZNA JESEN PLUS** od **6,50%**

**mięsięczna RATA** od **34,14zł**

**JESIENIA PLECAK WPADA GRATIS**

nieograniczona kwota bez poręczycieli

<b>Wielkopolska SKOK</b> CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000	<b>6,00%</b> LOKATA SKARBIEC I O STAŁYM OPROCENTOWANIU	<b>1,49 zł</b> KONTO OSOBISTE NA 4%	<b>1,00zł</b> OPŁATY ZA TELEFONY STACJONARNE, KOMÓRKOWE OPŁATY ZA ABONAMENT RTV
--	---	---	--

ul. Kraszewskiego 11; PUSZCZYKOWO; tel.: (0-61) 633 63 83; www.wielkopolskaskok.pl

## UŻYWANE MEBLE BELGIJSKIE I HOLENDERSKIE



MARPOL

- antyki
- komplety wypoczynkowe
- artykuły dekoracyjne

Zapraszamy:  
wt.-pt. 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sob. 12<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
niedz. 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

ul. Dworcowa 17, 62-041 Puszczykowo, tel. 506 116 286, 505 020 605

## CZUJNIKI COFANIA

Z POLSKIM KOMUNIKATEM GŁOSOWYM



AUTO-FORM'S  
WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR  
FIRMY PORON W POLSCE  
LUBOŃ, UL. SPOKOJNA 3  
0-618-130-343, 0-618-131-722, 0-601-587-520  
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 8.00-17.00

**RES**  
NIERUCHOMOŚCI  
SERAFIN  
licencja zawodowa nr 5080

-pośrednictwo w kupnie, sprzedaży,  
wynajmie, najmie, zamianie lokali i  
nieruchomości,  
-pomoc w uzyskaniu kredytu oraz obsługi prawnej,  
-ubezpieczenia nieruchomości

**ZGŁOŚ SWOJĄ OFERTĘ!**

tel. 061 899 48 81 kom. 0607 668 987

Luboń, ul. T. Kościuszki 4 pon-pt 9.00-17.00, sob 9.00-14.00  
www.res.nieruchomosci.pl e-mail biuro@res.nieruchomosci.pl

## SKLEP

LUBOŃ, ul. SOBIESKIEGO 79  
obok kościoła, tel. 8106-915

❖ **DYWANY, CHODNIKI**  
+ obszywanie

❖ art. pościelowe

❖ koce narzuty

❖ firany obrusy

❖ piżamy i podomki

oraz wiele innych artykułów...

czynne: pon.-pt. 10.00-18.00  
sobota 10.00-14.00

Serdecznie zapraszamy

**WYPRZEDAŻ  
DYWANÓW**

## Gabryelewicz

PROJEKTOWANIE WNĘTRZ

Projektowanie wnętrz

www.gabryelewicz.pl  
e-mail projekt@gabryelewicz.pl

Tel./fax 061 81 04 743 kom.0609 229 007